

**KWIATY
I UPOMINKI
NA KAŻDĄ
OKAZJĘ**

Przemysł,
ul. Grunwaldzka 26a

Jadwiga Konopacka
i Ludwika Malawska

TYGODNIK REGIONALNY ZYCIE PRZEMYSKIE

Nr 10 (1418)

8 MARCA 1995 R.

cena 60 gr (6000 zł)

**Policyjne
paradoksy**

**Marzenie
o wysypisku**

**Kolejna perełka
wydawnicza**

**Wyrolowani
przez „Rolbank”**

Sport



Kobietom i dziewczynom, tym uwielbianym i podziwianym istotom, które tak wiele dla nas znaczą. Za uśmiech i ciepło, za przyjaźń i miłość, i za to, że jesteście, dziękujemy. Najserdeczniejsze życzenia – Redakcja (jej brzydsza część).

Zachęcamy do przeczytania rozmowy z Beatą Tyszkiewicz – str. 7
oraz wywiadów z żonami przemyskich sportowców – str. 12

Targ o targi

Po upadłej Fundacji Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic pozostał miliardowy dług i prawo do organizowania międzynarodowej giełdy. Bylemu dobrodziejowi Fundacji – Miejskiemu Zakładowi Komunikacji – długu najprawdopodobniej nikt nigdy nie spłaci. Ale kto następny zorganizuje w Przemysku targi „Brama Przemyska”?

czytaj na str. 5

Biznesy Ryszarda G.

Wyludzenie prawie 7 miliardów starych złotych oraz uchylanie się od płacenia podatków zarzuca przemyska prokuratura Arturowi K., jego żonie Katarzynie K. oraz Ryszardowi G., wspólnikom PHU Anart. Ponadto Ryszardowi G. zarzucono wyludzenie ponad 1 miliarda złotych w czasie prowadzenia przez niego spółki Anart II – Intra G.

Kim jest Ryszard G? Jak się zaczęły jego związki z biznesem? Dlaczego każde jego przedsięwzięcie kończyło się fiaskiem? – czytaj na str. 8

Nowo otwarty pawilon
**MEBLOWY
„HEBAN”**
zaprasza
i oferuje:

- najniższe ceny,
- największy wybór,
- raty bez poręczycieli,
- bezpłatny transport do 100 km.

**PRZYJDŹ
I SPRAWDŹ !**

Lubaczów,
ul. Arcybiskupa Baziaka
(na terenie M.S. „Sch”
obok placu targowego)



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.

NAJWIĘKSZE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POLSCE

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA:

AGENTÓW

UBEZPIECZENIOWYCH

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu zgłoś się do nas.
Wybrańcy przejdą specjalistyczne szkolenie prowadzone przez zagranicznych specjalistów.
Oferujemy Ci zyski proporcjonalne do Twoich osiągnięć.

OCZEKUJEMY W CZWARTKI W GODZINACH 8.00-16.00

INSPEKTORAT PZU ŻYCIE S.A.
W PRZEMYSŁU

ul. Bohaterów Getta 17A

PRZEDSTAWICIELSTWA

LUBACZÓW, os. Unii Lubelskiej 3B PRZEWORSK, ul. Jagiellońska 4 JAROSŁAW, ul. Franciszkańska 8

- **KOMPLETY POŚCIELI:**
- Z KORY – 36 zł, 38 zł
- Z FROTTE, HAFTOWANEJ,
- **KOMPLETY RĘCZNIKÓW,**
- **KOMPLETY STOŁOWE,**
- **RĘCZNIKI FROTTE,**
- **PRZEŚCIERADŁA**
- Z KORY, FROTTE,**
- **TKANINY OBRUSOWE,**
- WSYPOWE,**
- TETRA PIELUCHOWA.**

OFERUJE HURTOWNIA
„FROTPOL”,
PRZEMYSŁ,
UL. BORELOWSKIEGO 7,
CZYNNA 9.00-17.00, tel. 70-85-83
(12-19 wew. 583 – stary)

WIADOMOŚCI Z REGIONU

KRÓTKO

JAK CHRONIĆ BURAKI?

Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Przemyslu wraz z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Korytnicach 2 marca zorganizowały w Jarosławiu spotkanie służb doradczych i producentów, które poświęcone było uprawie i ochronie zbóż i buraków cukrowych. (d)

GIEŁDA W CENTRUM

5 marca w jednej z sal Centrum Kulturalnego w Przemyslu odbyła się giełda staroci i pamiątek kresowych. Licznym zwiedzającym oferowano przedmioty z brązu, srebra, monety, ikony (od 100 złotych wzwyż), obrazy i książki. Kolekcjonerzy mogli kupić zarówno przedwojenny włocławek z 1924 roku jak również maskę przeciwgazową z 1939 roku czy „Tanią kuchnię na ciężkie czasy” za 8 złotych. Wśród artykułów na wymianę ciekawostką była Biblia prawosławna z 1762 roku. (l.w.)

SPORTOWO NA SESJI

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej Lubaczowa, która odbędzie się w ostatnim tygodniu marca, radni dokonają oceny działalności Zakładu Gospodarki Lokalowej oraz przyjmą plan pracy Zarządu i Rady Miejskiej na bieżący rok. Ponadto planuje się powołanie międzyszkolnego ośrodka sportowego, koordynującego sportową działalność szkół podstawowych i średnich. (d)

NAJSTARSZA PRZEMYSŁANKA

Najstarszą przemysłanką jest Józefa Falendziak. W związku z obchodzonymi przez nią 102. urodzinami, szacowaną Jubilatkę odwiedził prezydent miasta Tadeusz Sawicki. (J)

Czy dojdzie do strajku?

W przeworskiej „Vistuli” Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” od 1 marca wszczęła spór zbiorowy z zarządem spółki, domagającej się między innymi 20-procentowej podwyżki płac. Negocjacje zaplanowano na 9 marca.

W skład koncernu odzieżowego ZPO „Vistula” SA wchodzi pięć zakładów produkcyjnych. Mieszcza się one w Krakowie, Myślenicach, Łańcucie, Staszowie i Przeworsku. Zdaniem przewodniczącego KZ NSZZ „S” Andrzeja Mirkiewicza krakowskie władze spółki traktują zakład w Przeworsku po macoszemu. – Maszyny szwalnicze mamy wyeksploatowane, brakuje zleceń, a bardziej atrakcyjnych robót krakowiaczy nigdy nam nie zlecają – powiedział reporterowi „ZP” przewodniczący Mirkiewicz.

Szef związku poinformował też, że w ostatnich miesiącach większość pracowników z prawie 600-osobowej załogi przeworskiego zakładu

nie mogła zarobić nawet w wysokości krajowej minimalnej płacy. W tej sytuacji 14 stycznia Komisja Zakładowa NSZZ „S” zażądała od kierownictwa spółki między innymi zagwarantowania odpowiedniej ilości zleceń oraz podwyżki płac o 20 procent. Odpowiedź na przedstawione żądania związkowców była błyskawiczna. Zarząd „Vistuli” stwierdził, że nie może spełnić oczekiwań pracowników. KZ „Solidarność” podtrzymywała jednak swoje wcześniejsze stanowisko grożąc, że związek będzie zmuszony rozpocząć akcję protestacyjną, jeśli kierownictwo spółki nie zrealizuje postulatów. Zarząd nie zareagował na te groźby. Wobec tego od

1 marca KZ NSZZ „Solidarność” wszczęła spór zbiorowy z krakowskim kierownictwem. Tym razem „Kraków” zareagował, proponując do wyboru: 5-procentową podwyżkę w marcu i kolejne 5 procent od września, ewentualnie 10 procent więcej od marca i 5 procent od września. – Propozycja w tej wysokości nie rekompensuje nawet wzrostu kosztów utrzymania spowodowanych inflacją – wyraził się przewodniczący zakładowej „Solidarności” Andrzej Mirkiewicz.

Pierwszą rundę negocjacji zaplanowano na czwartek 9 marca, jeśli nie dojdzie do porozumienia, załoga w referendum wypowie się na temat ewentualnego przystąpienia do strajku.

Warto wiedzieć, że „Vistula” od dwóch lat jest notowana na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. W poniedziałek akcje spółki znowu spadły i ich cena wynosiła 12 zł za sztukę. Jas

Giełda naprawdę wielka

Już po raz osiemnasty w jarosławskiej hali sportowej można było usłyszeć gwar handlowców przybyłych na największą imprezę targową na terenie południowo-wschodniej Polski – Wielką Giełdę Galicyjską.

Odbijająca się już od pięciu lat impreza wyraźnie okrzepła. W ostatnich dwóch latach powierzchnia wystawieniowa targów wykorzystywana była maksymalnie. Nie inaczej było i tym razem.

2 marca do Jarosławia zjechała rekordowa ilość producentów i handlowców, by promować swoje wyroby i usługi. W gronie 116 wystawców znalazły się firmy z Polski, Ukrainy, Czech... Tym razem w Jarosławiu zjawili się również Włosi i przedstawiciele firm amerykańskich działających na terenie naszego kraju – między innymi.

Gośćmi wystawy byli reprezentanci władz włoskiego regionu Molise, który to region od pewnego czasu utrzymuje przyjacielskie kontakty z władzami województwa przemyskiego.

Oprócz zajęć typowo handlowych organizatorzy targów zadbali także o organizację

ciekawych imprez szkoleniowych. Między innymi konsul Republiki Czeskiej w Katowicach Milian Peprnik wspólnie z sekretarzem handlowym konsulatu Robertem Klechą poprowadził seminarium na temat zasad współpracy handlowej między Polską a Czechami. Jak poinformował reporter „ZP” komisarz targów Wiesław Pajda, w seminarium uczestniczyli nie tylko wystawcy, ale też słuchacze, którzy przybyli do Jarosławia

z odległych stron Polski specjalnie na to seminarium.

Poza tym podczas targowej imprezy organizatorzy wyróżnili 22 firmy między innymi za prezentację najnowszych technologii, najciekawszą ofertę handlową, najładniejszy wystrój stoiska i stałe uczestnictwo w jarosławskich targach. Wśród uhonorowanych znaleźli się także przedstawiciele miejscowego biznesu – firmy „Stanmar”, „Pel-Pol” i „Delin”.

Była to udana impreza – podsumował zakończone 4 marca targi ich komisarz Wiesław Pajda z Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu w Jarosławiu. (Jas)

Przemysł w Toruniu

3 i 4 marca w Toruniu obradowało Zgromadzenie Ogólnego Związku Miast Polskich, do którego należy również Przemysł. Nadszański gród reprezentował jego prezydent – Tadeusz Sawicki. Oprócz spraw budżetowych delegaci zajmowali się przygotowaniem do przejęcia przez gminy miejskie szkół podstawowych. (J)

Uwaga na pieszych

Późnym wieczorem 28 lutego w Orlach ford transit potrafił pieszego, który zginął na miejscu. Podobny wypadek miał miejsce 2 marca w Żurawicy. Pieszy, który wszedł nagle na jezdnię, został potrącony przez samochód osobowy i poniósł śmierć na miejscu.

Gang małolatów

W nocy z 1 na 2 marca dokonano włamania do jednego z mieszkań przy ul. Rzecznej w Przemyslu. Policjanci ustalili, że włamywaczami są nieletni – Tomek, Michał, Arkadiusz i Przemysław, którzy na swoim koncie mają piwnicę na Grunwaldzkiej, forda za-

parkowanego przy ul. B. Glazera oraz sklep przy ul. 3 Maja.

Włamanie w Zagórze

W nocy z 2 na 3 marca nieznaną sprawcą włamał się do sklepu spożywczego w Zagórze, skąd wyniósł 147 butelek alkoholu, papierosy i słodycze. Straty oszacowano na około 5 tys. zł.

Złodziejski wyczyn

4 marca policjanci z komisariatu w Pawłosławiu zatrzymali Mariana K. i Marka R., którzy ukradli 34 sadzonki świerka. U zatrzymanych stwierdzono 2,67 i 3,22 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Komentarz tygodnia

Kosztowna fikcja

Jedną z najbardziej dojmujących fikcji, jaką w życiu naszym pozostawił komunizm jest „powszechna i bezpłatna służba zdrowia”.

Kosztuje nas ona coraz więcej. Coraz częściej państwowe ośrodki służą wyłącznie kierownikom do praktykujących prywatnie kolegów-lekarzy, dopiero u których pacjent może mieć nadzieję na poważne potraktowanie.

Zresztą nawet leczenie w ośrodkach bezpłatnych także zaczyna kosztować coraz więcej. Od quasi-dobrowolnych składek na fundusze szpitalne (a który z pacjentów odmówi ludzimu, którym powierza swoje zdrowie?), po niemal oficjalne cenniki za usługi, które winny być świadczone bezpłatnie. Pojawiają się zjawiska nieoficjalnej „prywatyzacji” – płatnych usług medycznych, świadczonych na państwowym sprzęcie w państwowych ośrodkach. Narasta konflikt między młodymi leka-

rzami otrzymującymi głodowe pensje, a starą kadrą, która potrafiła się świetnie urządzić.

Reformę szczególnie zainteresowani są pacjenci, którym nikt nie zwraca nawet części rzeczywistych kosztów leczenia, co powinno być funkcją ubezpieczeń zdrowotnych. Natomiast na fikcję bezpłatnej służby zdrowia opodatkowani jesteśmy wszyscy.

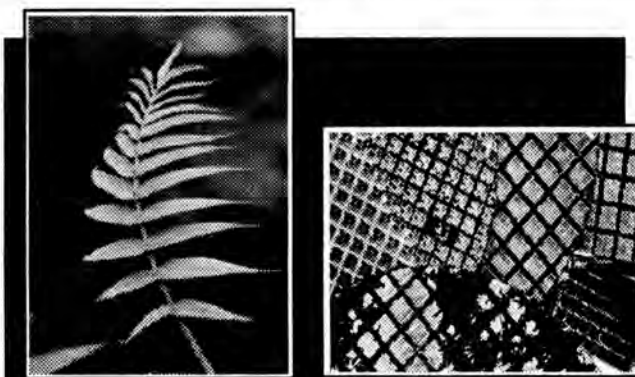
Nasze badania świadczą, że ogromna większość chce odejść od kosztownej fikcji. Aby służba zdrowia została zreformowana, musi być wypracowany rozsądny kompromis między racjonalnością ekonomiczną, a opiekuńczą funkcją państwa. Konieczność taka nie usprawiedliwia zaniechania reformy przez rząd SLD-PSL.

Co więc stoi na przeszkodzie dokonania niezbędnych zmian w tak elementarnej kwestii?

Bronisław WILDSTEIN
„Życie Warszawy”

AGENCJA REKLAMOWA „ŻYCIE PRZEMYSKIE”

poleca ekspresowe usługi fotograficzne:



- reportaże,
- dokumentację obiektów, wydarzeń, uroczystości, itp.
- zdjęcia reklamowe i katalogowe.
- Zamówienia kierować pod numer telefonu: 70-22-00, 70-30-41.

MIEJSKI ZKŁAD KOMUNIKACJI W PRZEMYSŁU

37-700 Przemysł, ul. Lwowska 9

zatrudni na stanowisku kierowniczym EKONOMISTĘ

z dużym doświadczeniem w zakresie ekonomii i finansów. Oferty wraz z kwestionariuszem osobowym prosimy składać w sekretariacie Zakładu w terminie do 15 marca 1995 r.

Koledze Józefowi Mazurkiewiczowi wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci SYNA składają Koleżanki i Koleżki z Urzędu Gminy w Przemyslu.

KRONIKA POLICYJNA

Wpadka na Kątach

25 lutego przeworscy policjanci na placu targowym przy ulicy Kąty ujawnili, że jedna ze sprzedających tam osób oferowała 29 paczek papierosów i 11,5 l alkoholu. Towary nie posiadały znaków akcyzowych.

Wielobranżowcy

W nocy z 27 na 28 lutego do sklepu BMX w Przeworsku zakradli się włamywacze, których łupem padły: aparat fotograficzny, filmy, kasety video, dyskietki, gry komputerowe, budziki, artykuły spo-

żywcze, alkohole, papierosy oraz 300 zł gotówki.

Wpadka „hurtownika”

1 marca policjant z komisariatu kolejowego w Przemyslu na dworcu PKS zatrzymał ukraińskiego „hurtownika”, który w podręcznym bagażu miał 190 kartonów papierosów, pochodzących z przemysłu.

Skok na księżę kury

1 marca w nocy, w Tryńczy do budynków parafialnych zakradł się złodziej, który „podprowadził” 6 indyków, kaczkę i dwie kury.

PRACA DLA AKTYWNYCH

Agencja Reklamowa „Zycie Przemyskie” zatrudni AGENTÓW HANDLOWYCH wymagane:

- aktywność,
- kreatywność,
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- samodzielność w działaniu

Na kandydatów czekamy czwartek, piątek w godz. 10.00-12.00 w redakcji „Życia Przemyskiego” – Przemysł, ul. Barska 15.

Lewicowy wicewojewoda?

Od początku marca fotel wojewody przemyskiego pozostaje pusty. 27 lutego premier Waldemar Pawlak odwołał Zygmunta Ciupińskiego na jego własną prośbę. W przemyskich kręgach politycznych trwają dyskusje, kto zostanie nowym gospodarzem województwa.

Najprawdopodobniej będzie nim obecny peeselowski wicewojewoda Stanisław Bajda.

Wicewojewoda przyznał, że takie propozycje zostały mu już złożone, ale on sam nie podjął jeszcze ostatecznej de-

cyzji, czy zgodzi się objąć tę funkcję. Jeśli tak się stanie, do obsadzenia pozostanie więc stanowisko wicewojewody. Nie ulega wątpliwości, że obejmie je człowiek z ugrupowania lewicowego. Któż to będzie?

4 marca w Przemyśle obradowało Prezydium Rady Wojewódzkiej SdRP. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że wytypowano na nim kandydata na to stanowisko, choć w biurze SdRP nikt tego nie potwierdził. Teraz kandydata będzie konsultowana z przedstawicielami SLD i PSL. Tak więc po udanych rozmowach koalicyjnych, wicewojewodą może zostać lider przemyskich socjaldemokratów Krystian Mirski. (d)

Wzrosła przestępczość

W minionym roku w Prokuraturze Rejonowej w Przemyśle zarejestrowano 3342 sprawy. W charakterze podejrzanych występowało ogółem 1850 osób.

Wobec 1250 zostały skierowane akty oskarżenia do sądu, a w stosunku do 106 osób postępowanie przygotowawcze zostało warunkowo umorzono. W 1994 roku w 118 przypadkach prokuratorzy zastosowali najsurowszy środek zapobiegawczy, tzn. tymczasowe aresztowanie. Prokurator Rejonowy w Prze-

myslu Ryszard Chudziński stwierdza, że w ubiegłym roku w niewielkim stopniu zmalała ilość przestępstw o charakterze kryminalnym, natomiast wzrosła przestępczość gospodarcza. W tej grupie, jako najpoważniejsze postępowanie przygotowawcze, prowadzone przez miejscową prokuraturę, jest śledztwo w sprawie nie-

prawidłowości w działalności Banku Spółdzielczego w Przemyśle. W maju do Sądu Wojewódzkiego wpłynął akt oskarżenia przeciwko 4 pracownikom tegoż Banku.

Ponadto w ubiegłym roku rozpoczęto śledztwo w sprawie wyłudzenia ok. 70 miliardów starych złotych od różnych podmiotów gospodarczych przez osobę prowadzącą tzw. własny biznes. Sprawa jest w toku. Przy omawianiu stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Przemyśla nie można pominąć wzrastającej przestępczości z udziałem obcokrajowców.

Najczęściej obywatele Ukrainy podejmowali się prób przemytu przez granicę w Medyce samochodów pochodzących z kradzieży. (d)

Ekologiczna konferencja

7 marca w Jarosławiu i Sieniawie przebywała grupa 35 dziennikarzy z ogólnopolskich i regionalnych periodyków, którzy na łamach prasy zajmują się problemami ochrony środowiska.

Zorganizowanie przez Klub Publicystów Ochrony Środowiska „Ekos” i jarosławskie Centrum Wspierania Biznesu spotkanie poświęcone było problemom ekologicznym wschodniej części Pogórza Rzeszowskiego.

Uczestnicy mieli okazję zwiedzić jarosławskie zakłady pracy, zapoznać się z zastosowanymi przez Hutę Szkła „Jarosław” rozwiązaniami zbiórki i przeróbki stłuczki szklanej, a ponadto podyskutować ze znanym radiestetą – franciszkaninem o dr Franciszkiem Sroką.

W poniedziałek w Sieniawie odbyła się konferencja prasowa z władzami województwa przemyskiego.

Za tydzień na łamach „ZP” relacja z tej konferencji. (Jas)

Cerkiew wróci do ojców



W tym roku Archiwum Państwowe mieszczące się przy ulicy Polskiego Czerwonego Krzyża w Przemyśle będzie obchodzić jubileusz 120-letnia istnienia.

Pod koniec przyszłego roku Archiwum zostanie przeniesione do nowego, większe-

go budynku przy ulicy Lelewela, w którym dawniej znajdowała się laźnia miejska. Cerkiew ojców Bazyliańców będąca obecną siedzibą Archiwum Państwowego decyzją komisji majątkowej zostanie oddany prawowitym właścicielom. (d)



Fot. Dariusz DELMANOWICZ

Czyngischan w Przemyśle

W poniedziałek – 27 lutego – odbyło się spotkanie przewodniczącego Czezeńskiego Parlamentu Czingischan Zoubajrajewa z mieszkańcami Przemyśla.

Korzystając z tej szczególnej okazji poprosiliśmy czezeńskiego gościa o krótką wypowiedź.

● Jaka jest aktualna sytuacja w stolicy Czezeńii Groznm?

– Sytuacja w Groznm – praktycznie można powiedzieć – jest żadna. Bowiem miasto w 80 proc. zostało zniszczone. Ocalały tylko dwa rejonny.

● Jak duże straty są po stronie ludności cywilnej?

– Różne podaje się cyfry. Kowalio (rosyjski pełnomocnik ds. praw człowieka – RT) mówi o 25 tysiącach, Czezeńcy o 40 tysiącach. Trudno to dokładnie określić. Dużo

kobiet, starców i dzieci zginęło pod gruzami.

● Jaki jest los mieszkających na terenie Czezeńii Polaków?

– Nie wiem. Przypuszczam, że wielu ewakuowało się w góry. Mogę tylko powiedzieć, że w Groznm został zniszczony polski kościół.

● 23 lutego obchodzony był dzień narodowej żałoby po tragedii sprzed 51 lat. Co wydarzyło się 23 lutego 1944 roku?

– 23 lutego 1944 roku całą ludność Czezeńii wezwano do obchodów rocznicy Armii Czerwonej. Mieszkańców ze-

branych na placach okrążyły wojska NKWD. W ciągu dwóch godzin załadowano ich do bydłych wagonów i wywieziono do Kazachstanu lub na Syberię. Część osób rozstrzelano w wiosce Chajbah, 700 mieszkańców spalono żywcem w meczecie.

● Czego oczekuje Pan od władz polskich?

– Ja, jako Czingischan, nie oczekuję niczego. Naród czezeński natomiast oczekuje uznania swojego prawa do wolnego i niepodległego bytu. Czezeńcy mają nadzieję, że kateryczne stanowisko władz polskich wpłynie na przerwanie ludobójczej i morderczej wojny prowadzonej przez Moskwę.

Ryszard TLUCZEK

Czynsze w górę

27 lutego na posiedzeniu Rady Miasta Przemyśla podjęto uchwałę w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego i socjalnego za lokale mieszkalne i socjalne.

Nowe czynsze będą obowiązywać od 1 kwietnia. Stawkę bazową czynszu regulowanego za 1 metr kwadratowy powierzchni użytkowej ustalono na 35 groszy, zaś czynszu socjalnego w wyso-

kości połowy stawki bazowej wyznaczonej dla czynszu regulowanego; ale nie mniej niż 10 groszy. Zarządcy budynków są obowiązani w terminie miesiąca od wejścia uchwały w życie do sporządzenia umowy najmu lokalu mieszkalnego, wynikającej ze zmiany przepisów, i przekazać najemcom lokalu. Uchwała została przyjęta na okres jednego roku. (d)

Twierdza Przemyśl

W ubiegły piątek w Południowo-Wschodnim Instytucie Naukowym w Przemyśle w czasie promocyjnego spotkania zaprezentowano nową pozycję wydawniczą. Książka nosi tytuł „Wspomnienia z mojego pobytu w Przemyśle podczas rosyjskiego oblężenia w 1914-1915”.

Jej autor, oficer armii austro-węgierskiej, Czech, nadporučnik Jan Vit przeżył oblężenie przemyskiej twierdzy i w swoich zapiskach przedstawił dokładny obraz życia w oblężonym mieście. Jego wspomnienia na język polski przetłumaczył dr Stanisław Stępień, a wydawcą jest Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyśle. J.

Chrzest Świadków Jehowy

W sobotę, 4 marca, w przemyskiej hali sportowej odbyło się jednodniowe, specjalne zgromadzenie Świadków Jehowy. Zgromadzenie, którego hasło przewodnie brzmiało „Bezustannie dawajmy świadectwo prawdzie” miało charakter otwarty. Kulminacyjnym momentem pro-

gramu, na który składały się wykłady, wspólne śpiewanie pieśni i modlitwy, był chrzest. Ceremonia chrztu, którego Świadkowie Jehowy dokonują przez całkowite zanurzenie w wodzie, ze względów technicznych odbywała się w jednej z łaźni. (J)

Płoną trawy

Pomimo apeli i zarządzeń administracyjnych trwa proceder wypalania traw. W Przemyśle w ubiegłą sobotę i niedzielę w kilkunastu miejscach widać było płomienie. Podpalaczami najczęściej byli waleśający się po obrzeżach miasta chłopcy. A może funkcjonariusze Straży Miejskiej poświęciłyby część czasu na spacer w okolicy Kopca, Zniesienia lub Winnej Góry. Może widok mundurów odstraszalby nieletnich piromanów. (J)

Radni jeżdżą za darmo

Wójt gminy Żurawica wystąpił z wnioskiem do Zarządu Miasta Przemyśla o zwolnienie radnych tej gminy i pracowników samorządowych Urzędu Gminy z odpłatności za przejazdy autobusami Miejskiego Zakładu Komunikacji. Żurawica, jako jedyna gmina objęta porozumieniem komunalnym, zawartym między gminą miejską Przemyśl a gminami ościennymi nie korzystała do tej pory z tego przywileju. Podczas ostatniej sesji przemyscy radni pozytywnie ustosunkowali się do złożonego wniosku i od tej pory żurawicy notabie mogą jeździć za darmo czerwonymi autobusami. (d)

Ponad podziałami



Fot. Jacek SZWIC

1 marca przebywał w naszym regionie rzecznik praw obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński. Spotkał się z wicewojewodą przemyskim, prezydentem Przemyśla, dyrektorami miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej, kombatanami oraz przedstawicielami Związku Ukraińców w Polsce.

Na konferencji prasowej prof. Zieliński powiedział, że jest zaszokowany informacją o napisach treści antyukraińskiej na murach szkoły ukraińskiej. Rozpamiętywanie krzywd uznaje za proces bardzo niebezpieczny. Rzecznik Praw Obywatelskich wysoko ocenił pracę władz wojewódzkich i samorządowych. Wiele miejsc poświęcił problemowi bezrobocia, które najbardziej odczuwalne jest w rejonie lubaczowskim.

Zdaniem T. Zielińskiego w nowej konstytucji ustroj państwa powinien zostać oparty na trzech podstawowych filach:

praworządności, demokracji i sprawiedliwości społecznej. Według niego proces wykładni prawa ulega polityzacji, co przynosi fatalne skutki. „Niepokoją mnie tarca na szczytach władzy. Ich ofiarą jest społeczeństwo. Naród potrzebuje spokoju i reformy prawa.”

Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się za jak najszybszą nowelizacją prawa karnego, w którym więcej miejsca powinno być dla „sumienia sędziego”. Sytuacja w zakładach karnych znacznie się pogorszyła, co – zdaniem prof. Zielińskiego – może pociągnąć negatywne reperkusje na forum Parlamentu Europejskiego. Powinna nastąpić humanizacja kary pozbawienia wolności.

Prof. Zieliński jest przeciwny powoływaniu rzecznika obrony praw dziecka. Odnosząc się do niektórych publikacji w prasie zachodniej, informującej o tym, że w przeszłości był członkiem PZPR, prof. Zieliński oświadczył: „Nigdy nie byłem towarzyszem partyjnym, ani towarzyszem sztuki drukarskiej”.

Pytany czy zamierza ubiegać się o najwyższy urząd w państwie powiedział, że nie wyklucza takiej możliwości. „Ostatnie słowo powiem za pewien czas. Jeżeli zdecyduje się na kandydowanie, to tylko jako kandydat ponadpartyjny, stojący ponad wszelkimi podziałami”.

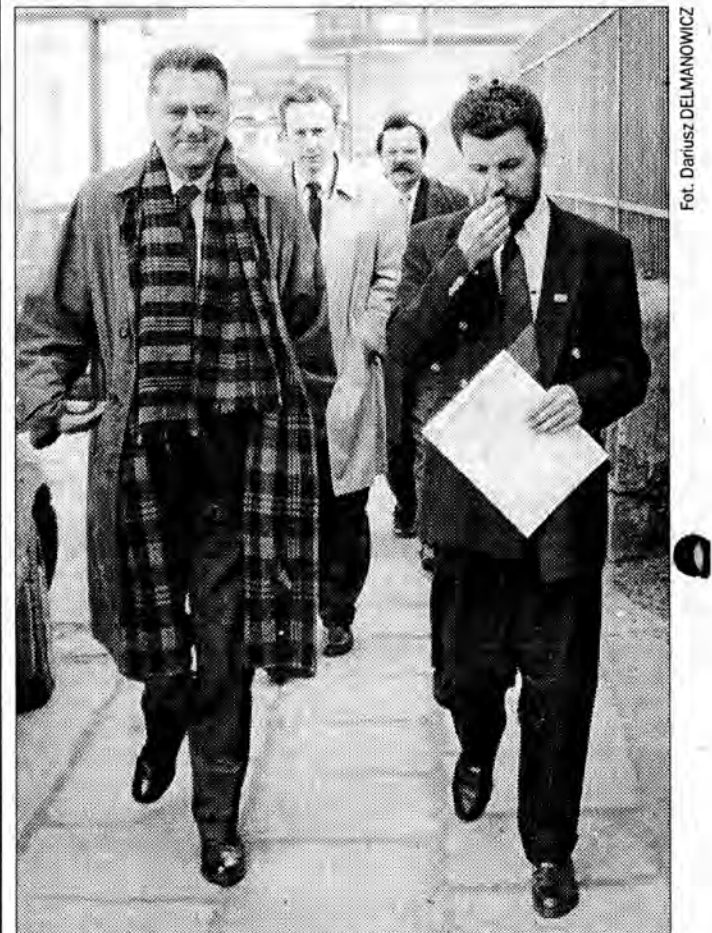
RT

Stan zapaści

W niedzielę – 5 marca – na zaproszenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Przemyska, przebywał w naszym regionie były premier Jan Olszewski.

ny jeden kandydat centroprawicy w nadchodzących wyborach prezydenckich.

Przyczyny zapaści polityczno-gospodarczej Polski – zdaniem J. Olszewskiego – były umowy okrągłego stołu, szczególnie zaś respektowanie



Fot. Dariusz DELMANOWICZ

Jan Olszewski i przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „S” Ziemia Przemyska, Krzysztof Kłak.

Na spotkaniu z mieszkańcami Przemysła Przewodniczący RdR-u stwierdził, że najważniejszym zadaniem stojącym aktualnie przed Polską jest uchwalenie nowej konstytucji opracowanej przez „Solidarność”. To właśnie w ramach struktur „Solidarności” – zdaniem J. Olszewskiego – powinien zostać wyłoniony

ich przez część opozycji solidarnościowej.

Z grodu nad Sanem Jan Olszewski udał się na spotkanie z mieszkańcami Przeworska i Jarosławia.

● Wywiad z Janem Olszewskim zamieścimy w najbliższym numerze „Życia Przemyskiego”.

Jestem nowy w tej „konkurencji”

■ Rozmowa z Januszem Onyszkiewiczem

● Jak pan ocenia szanse utworzenia rządu przez marszałka Józefa Oleksego? – Sądzę, że Józef Oleksy utworzy rząd. Wątpliwości w tej sprawie, które on sam stawia mają – jak sądzę – charakter taktyczny. Chodzi o lepszą pozycję negocjacyjną zarówno wewnątrz koalicji, jak i w rozmowach z prezydentem.

● Czy dojdzie w tym roku do wyborów parlamentarnych?

– Wydaje się, że żadna z większych partii nie jest zainteresowana przedwczesnymi wyborami parlamentarnymi. Opozycja sądzi, że rządzącej koalicji trzeba dać nieco więcej czasu, aby nie mogła szermować argumentem, że była zbyt krótko u władzy, aby wywiązać się z przedwyborczych obietnic. SLD i PSL, a zwłaszcza PSL, mają nadzieję na podreperowanie swego obrazu w opinii publicznej i jeszcze mocniejsze usadowienie się w aparacie państwowym i gospodarczym, które może wkrótce stać się nieodwracalne. Do tego dochodzą jeszcze wybory prezydenckie i konieczność zawierania, jeśli nie sojuszy, to przynajmniej „zawieszenia broni” pomiędzy bliskimi sobie partiami, co nie byłoby możliwe w atmosferze walki wyborczej o miejsca w sejmie i senacie.

● Czy nastąpi zmiana na stanowisku przewodniczącego UW?



– Zmiana przewodniczącego UW jest możliwa ze względu na pojawienie się silnego nowego kandydata na to stanowisko. Nie jestem jednak pewny, czy Leszek Balcerowicz zdecyduje się na konfrontacyjne rzucenie rękawicy Tadeuszowi Mazowieckiemu.

● Czy można mówić o kryzysie w stosunkach z Rosją? – Kryzysu w stosunkach z Rosją nie ma i w gruncie rzeczy nigdy nie było. Co prawda, Rosja czasem boczyła się na Polskę, często po prostu nie reagowała na różne nasze propozycje, np. dotyczące zwiększenia wymiany handlowej, ale nie było otwartego konfliktu.

Od pewnego czasu nasz handel rośnie i to szybko, uregulowano kwestię zadłużenia, podpisano umowę o gazociąg i choć różnią nas zasadniczo poglądy na temat poszerzenia NATO, to nie oznacza wcale narastania napięcia, wręcz przeciwnie. Sądzę, że Rosja coraz lepiej rozumie, że nasze wejście w strukturę europejskie i atlantyckie to rzecz przesądzona.

● Jak Pan ocenia swoje szanse w wyborach prezydenckich?

– Szanse są duże. Najtrudniej będzie uzyskać poparcie Unii Wolności. Jak wiadomo, o to poparcie ubiegają się i to od dawna – Hanna Suchocka i Jacek Kuroń. Ja zaczynałem jako ktoś z boku i to całkiem nowy w tej „konkurencji”. Poparcie dla mojej kandydatury w Unii rośnie jednak szybko, co widać w sondażowych głosowaniach w poszczególnych kolach, gdzie najczęściej osiągam pierwszą, bądź drugą pozycję.

Rozmawiał Ryszard TEUCZEK

Wizyta Włochów

1 i 2 marca w Przemysku przebywała grupa przedsiębiorców włoskich z regionu Molise.

Włosi są zainteresowani współpracą w branży spożywczej. Odwiedzili m.in. Sanwil, obiekty przerwanej inwestycji mleczarni w Przemysku oraz tereny przyszłego wolnego obszaru celnego w Medyce.

2 marca Włosi zwiedzili w Jarosławiu: PHS, Zakłady Mięsne i Wielką Giełdę Galicyjską. Zapoznali się także z ofertą turystyczną Zespołu Pałacowo-Parkowego w Sienawie. (p)

Ziemniaczane dylematy

W ubiegłym roku susza mocno przetrzebiła plantacje ziemniaków. Prawie w całej Polsce – z wyjątkiem naszego regionu. Deszcz, choć rzadko, to jednak padal i kartofle obrodziły nad podziw. Efekt był taki, że podczas gdy w Polsce centralnej, północnej i zachodniej za ziemniaki trzeba było płacić nawet po 7 tys. starych złotych za kilogram, to u nas ledwie 2-3 tys.

Ciągnęły więc kawalkady do „zagłębia ziemniaczanego”. Przedsiębiorcy hurtownicy kupowali ile się dało i sprzedawali w detalu 2-3 razy drożej. Pojawili się także kupcy z Ukrainy i Słowacji, gdzie kartofle również się nie udaly.

Ziemniaczany „boom” nie trwał długo. Jeszcze przed nastaniem zimy tutejsi rolnicy wyzbyli się nadwyżki i handel zamarł. W styczniu ceny ziemniaków zaczęły iść w górę. Zjawisko to nie ominęło naszego regionu, choć nie osiągnęło takiej skali jak w innych regionach Polski. Znow przyjechali reflektanci na ziemniaki, ale się zawiedli.

Przeważnie wracali z pustymi rękami, gdyż chłopi już nie mieli czego sprzedawać. Nawet za słowackie korony i dolary przywożone z Ukrainy.

Gdyby ktoś wykazał dalekowszycy spryt i przytrzymał do tej pory kilkadziesiąt tysięcy ton kartofli, zostałby prawdziwym (w nowych złotych) milionerem. Oprócz sprytu potrzebne są jednak magazyny.

Tona ziemniaków zajmuje sporo miejsca. Ziemniaki łatwo gniją, łatwo przemarzają. Czy można zatem przyjąć, iż tych smacznych bulw nie ma już w dorzeczu Sanu? Nic podobnego. Są, tyle że w magazynach „naturalnych”, czyli

tradycyjnych kopcach ziemnych. Przy niskich temperaturach rozebranie kopca jest raczej niemożliwe. Zanim się ziemniaki wyjmie, wysypie do worków, załaduje na samochód i dostarczy do miejsca przeznaczenia, zmieniają się w zamrożone kawalki lodu. Z tym zabiegiem należy więc poczekać do wiosny. Problem polega na tym, że wówczas wszyscy właściciele kopców ruszą do roboty. Na rynek trafi dużo ziemniaków i cena spadnie.

Martwią się przeto i plantatorzy i kupcy, daremnie zachodząc w głowę jak rozwiłkć ziemniaczany węzeł. Ale, na dobrą sprawę niczego rozsądnego nie da się wymyślić, toteż w sklepach ziemniaki już są w cenie jabłek, a będą jeszcze droższe. W tej sytuacji żartobliwa nazwa ziemniaka „polska pomarańcza”, nabyla poważnego znaczenia.

A. B. Micro Way

Targ o targi

Po upadłej Fundacji Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic pozostał miliardowy dług i prawo do organizowania międzynarodowej giełdy. Byłemu dobrodziejowi fundacji – Miejskiemu Zakładowi Komunikacji – dług najprawdopodobniej nikt nigdy nie spłaci. Ale kto następny zorganizuje w Przemyslu targi „Brama Przemyska”?

Dla ukraińskich przedsiębiorców Zachód zaczyna się na granicy z Polską, a bramą wjazdową do dobrobytu bywa graniczne miasto nad Sanem. Tę banalną prawdę doskonale rozumiała grupa osób, zakładając latem 1991 roku Fundację Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic.

Niecodzienny pomysł

Jak nazwa wskazuje, celem fundacji było promowanie miasta i działanie na rzecz ożywienia gospodarczego dotychczas zaniedbanego pod tym względem terenu. Wśród fundatorów znaleźli się m.in. **Bank Depozytowo-Kredytowy w Lublinie oddz. w Przemyslu**, przemyski **Bank Spółdzielczy, Spółdzielnia Inwalidów „Praca”** oraz siedem znaczących w przemyskim środowisku postaci: **Adam Balicki, Bronisław Majger, Antoni Babiak, Ireneusz Kochanowicz, Mikołaj Sawczak, Leszek Krzywoń i Andrzej Matusiewicz.**

Powołali oni radę fundacji i prezesa zarządu. Prezesem fundacji został ówczesny radny Adam Balicki. Niedługo po tym, jak fundacja rozpoczęła działalność, prezes wpadł na pomysł zorganizowania w Przemyslu międzynarodowej giełdy handlowej, dzięki której producenci i handlowcy, głównie z Ukrainy i Polski ale także z Węgier, Słowacji i Rosji mogliby zawierać korzystne kontrakty.

Nowa działalność

Międzynarodowe targi, które „wystartowały” jesienią 1992 roku ochrzczono mianem „Brama Przemyska”. Inną, nieco mniej prestiżową działalnością, która zaabsorbowała uwagę fundacji było rozprowadzanie jednorazowych i miesięcznych biletów

komunikacji miejskiej. Dlaczego szefowie MZK pozabawili swój zakład profitów, płynących ze sprzedaży biletów – trudno orzec. Być może scedowanie na fundację bileto-owego biznesu było formą wsparcia Fundacji przez Mikołaja Sawczaka, ówczesnego dyrektora MZK.

Ponadto Zarząd Fundacji rozwijał również inną działalność handlową, otwierając sklep ze sprzętem przeciwpożarowym, odzieżą roboczą i ochronną, a także usiłował prowadzić działalność wydawniczą. Fundacja wygrała między innymi ogłoszony przez Urząd Wojewódzki w Przemyslu przetarg na wydanie folderu reklamowego o ziemi przemyskiej.

Bez zachwyty

Mimo iż prezesi Fundacji szybko zaczęli nawiązywać kontakt ze światem, trudno powiedzieć, by fundacja rozwijała się dynamicznie. Bynajmniej.

Kolejne imprezy targowe nie zachwycały. Wystawcy nie zjeżdżali hurmem (albo gwarnie), a w dniach, w których otwierano wrota „Bramy Przemyskiej” w hali Mickiewicza bywało więcej oficjeli niż handlowców. Oczywiście nie od razu Kraków zbudowano, nikt też nie wymagał od zarządu, by natychmiast w Przemyslu rozwinęła się impreza na miarę targów poznańskich.



Czas mijał. Odbwały się kolejne imprezy targowe, sprzedawano bilety autobusowe, sprzęt przeciwpożarowy, fajerwerki i cierpliwie oczekiwano na efekty, na konfitury, które, jak sądzono, w końcu muszą się pojawić. Niestety konfitur zabrakło. Na początku tego roku w Przemyslu gruchnęła wieść, że instytucja, której statutowym celem było promowanie rozwoju miasta, przestaje istnieć. Dlaczego?

Wylizanie osiągnięć

Prezes Adam Balicki bez trudu wylizuje osiągnięcia jakie zanotowała fundacja. – Nie sposób umniejszyć znaczenia targów – mówi. – *Wydaliśmy materiały informacyjne o Przemyslu i regionie – dwie teczki reklamowe i mały folder, otrzymaliśmy wyróżnienie od rządu węgierskiego. Były i inne sukcesy – dodaje Balicki. – Przede wszystkim w jakimś stopniu udało się nam wypromować taki obraz Przemysła, że miasto nie jest już postrzegane wyłącznie przez pryzmat sporów narodowościowych i wojen o kościół.*

A. Balicki kategorycznie odmawia rozmowy na temat fundacji. Pytany o przyczyny jej upadku wyraźnie się denerwuje. Oburza go, kiedy słyszy słowo „upadłość” – *Fundacja została postawiona w stan likwidacji – powtarza z naciskiem – a o dalszych losach proszę dowiadywać się u syndyka, który ją likwiduje.* Wprawdzie prezes Balicki reaguje gwałtownie na słowo upadłość, to jednak trudno używać innego określenia, nazywając rzecz po imieniu. Nieoficjalnie wiadomo już, że Fundacja splajtowała, a jej długi, delikatnie licząc, sięgają miliarda starych złotych. Głównym wierzycielem tej promującej niegdyś Przemysł instytucji pozostaje Miejski Zakład Komunikacji, któremu nie zostały zwrócone pieniądze za sprzedane bilety.

– *Będziemy swoich roszczeń dochodzić prawnie, zaś sprawę przywłaszczenia mienia MZK zgłosimy do prokuratora – zapewnia zastępca dyrektora MZK Stanisław Kuźma.*

Dziura w kasie

Czy tylko pogorszenie się koniunktury na działalność gospodarczą prowadzoną przez fundację, bileto-owy krach, którego po zmianie kierownictwa MZK nie sposób byłoby ukryć? Czy brak solidnego wsparcia ze strony instytucji samorządowych i rządowych? Czy może konsumowanie wpływów przez osoby, wykonujące atrakcyjne finansowo zlecenia doprowadziły do upadku Fundacji? A może nieżyczliwość regionalnych publikatorów – o czym pamięta prezes Balicki – pochwęta na manowce szlachetne zamierzenie?

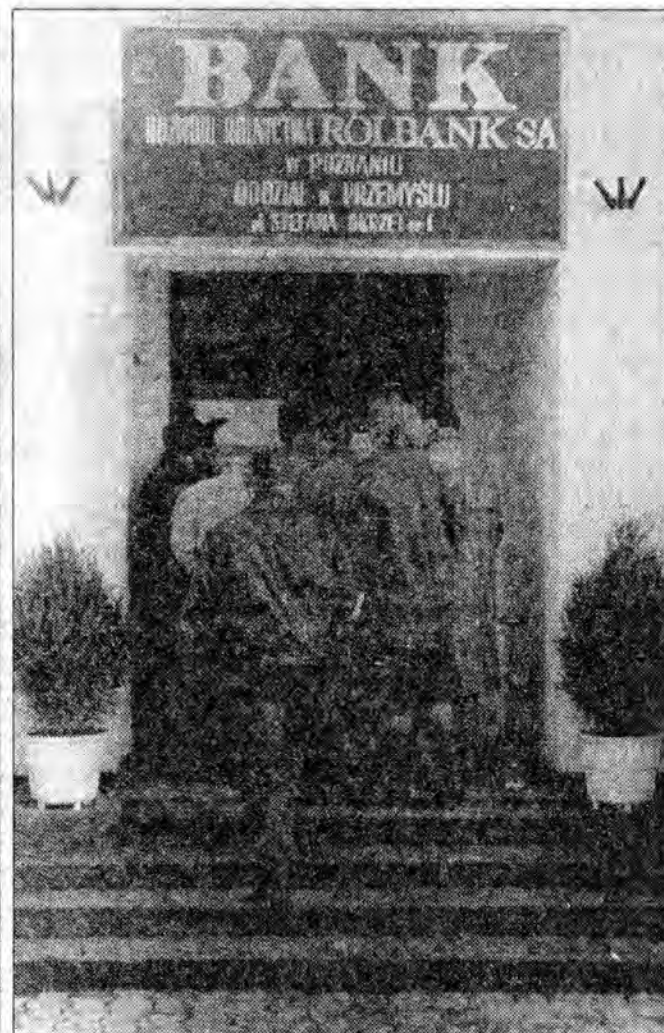
Dziś trudno zgadnąć. Wiadomo natomiast, że zarząd miasta zainteresowany jest przejściem pod opiekę samorządu – afiliowanego dotąd przy Fundacji – Centrum Doradztwa Biznesu, zaś o targowe logo – jedyną materialną wartość, którą syndykowi może uda się spieniężyć, zmniejszając zadłużenie bankruta – toczy się walka. Biznesmeni dobrze bowiem wiedzą, że przemyskie targi winny być niezłym interesem.

Nieoficjalnie wiadomo, że Adam Balicki zamierzał nabyć od likwidowanej fundacji prawo do nazwy i znaku graficznego „Bramy Przemyskiej”. Fundatorzy odrzucili tę propozycję. Proces likwidacji dopiero się rozpoczął.

Nie wiadomo jeszcze, kto odkupi prawo do organizowania w mieście nad Sanem wielkiego, międzynarodowego targowiska. Gotowość wyrazili przedstawiciele przemyskiego oddziału Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu. Natura jednak nie znosi próżni.

Były prezes Adam Balicki zorganizował własną spółkę i dopina właśnie organizację kolejnej przemyskiej giełdy w Przemyslu. Tym razem już nie pod szyldem Fundacji Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic.

Jan SOLEK



Bank Rozwoju Rolnictwa zawieszony

Wyrolowani przez „Rolbank”

27 lutego prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz zawiesiła działalność Banku Rozwoju Rolnictwa „Rolbank” SA w Poznaniu, występując jednocześnie do Sądu Wojewódzkiego o ogłoszenie jego upadłości. Pod drzwiami banku, którego oddział znajduje się również w Przemyslu przy ulicy Okrzei 1 zgromadziła się spora grupa ludzi.

Drobni ciulacze mający swoje oszczędności w „Rolbanku” zaniepokojeni informacjami o jego likwidacji natychmiast chcieli odzyskać zdeponowane tam pieniądze. Niestety, od rana drzwi banku były zamknięte.

Zamknięty do odwołania

Zespół nadzoru bankowego prowadził tam czynności kontrolne. Osoby obiegające wejście w przeróżny sposób komentowały zaistniałą sytuację.

Niektórzy twierdzili, że bezpowrotnie stracili swoje oszczędności, obwiniając o to m.in. ministra Kołodkę. Przed budynkiem wywieszono tylko kilka komunikatów, jeden z nich o następującej treści:

„*Niniejszym uprzejmie informujemy PT Klientów, że z dniem 27 lutego 1995 roku Oddział w Przemyslu Banku Rozwoju Rolnictwa „Rolbank” SA w Poznaniu jest zamknięty do odwołania. Z poważaniem: dyrektor mgr Bogumił Antoniewski.*”

Tylko tysiąc ECU

W okresie zawieszenia bank reguluje tylko zobowiązania z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat, rachunków bieżących i kredytu refinansowego, przy czym z pierwszeństwa korzystają zobowiązania wobec osób będących akcjonariuszami banku. Narodowy Bank Pol-

ski poinformował, że pieniądze zgromadzone w banku objęte są obowiązkowym systemem gwarantowania przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Dzięki temu wszystkie oszczędności zgromadzone w banku do wysokości 1000 ECU (28 lutego 1 ECU = 3 zł) są gwarantowane przez fundusz w 100 procentach, zaś w przedziale od 1001 do 3000 ECU w 90 procentach.

Stare kłopoty

Jak informuje dziennik „Rzeczpospolita” kłopoty Banku Rozwoju Rolnictwa „Rolbank” zaczęły się dwa lata temu. Bank, mający obecnie 51 oddziałów, obciążają kredyty udzielone Państwowym Gospodarstwom Rolnym w latach 1991-92 oraz same straty w tych gospodarstwach, które „Rolbank” przejmował za długi.

Do powiększenia strat banku przyczyniły się kredyty udzielane drobnym i średnim biznesmenom bez wcześniejszego sprawdzenia ich wiarygodności.

Zawieszenie działalności banku i złożenie w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości nie przesądza wcale o jego likwidacji.

W jesieni ubiegłego roku prowadzone były rozmowy w sprawie przejścia „Rolbanku” przez inny bank. Jednak pertraktacje nie przyniosły żadnego rezultatu.

(d)

Kolejki znowu w modzie?



W ostatnim dniu każdego miesiąca obok pawilonu Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemyslu ustawia się długa kolejka osób chcących wykupić bilet miesięczny. Tak było np. 28 lutego.

(d)

Każdego roku przemysłanie produkują blisko 140 tysięcy metrów przestrzennych śmieci. Po odliczeniu odpadów przemysłowych, wytwarzanych przez zakłady pracy, na głowę każdego mieszkańca Przemyśla przypada rocznie od 330 do 400 kilogramów śmieci.

43 miliony kary dziennie

Marzenie o wysypisku

Niestety, miejsca na składowanie odpadów jest coraz mniej.

Obecne wysypisko przy ulicy Słowackiego, którego ogólna powierzchnia wynosi ponad 6 hektarów już od dawna powinno być zamknięte. Nieprzerwanie funkcjonuje od 1972 roku i pierwotnie miało być składowiskiem tymczasowym.

Stało się inaczej. Kolejni gospodarze miasta przedstawiali propozycje lokalizacji nowego śmietniska, ale zaraz spotykały się one ze sprzeciwem mieszkańców.

Przykładem jest ostatnia sytuacja. Zarząd Miasta minionej kadencji przedstawił propozycję lokalizacji nowoczesnego składowiska odpadów komunalnych w okolicach Zielonki. Natychmiast zawiązał się komitet protestacyjny. Sprawa stała w miejscu.

Od 7 października 1994 roku po wizycie na wysypisku Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska władzom miasta Przemyśla naliczana jest kara – 43 miliony starych zło-

tych dziennie za korzystanie ze składowiska, które nie posiada decyzji o lokalizacji, czyli w świetle prawa jest dzikie.

Kara może być umorzona pod warunkiem, że z takim wnioskiem do PIOŚ zwróci się organ, któremu jest ona naliczana i w ciągu 5 lat rozpocznie się budowę nowego składowiska.

Zarząd Miasta poczynił już takie starania. Tymczasem firma opracowująca dla Przemyśla dokumentację śmietniska potwierdziła, że do końca lipca tego roku będzie ona już gotowa i jeśli w budżecie miasta znajdzie się kwota 50 miliardów starych złotych, można przystąpić do budowy pierwszej komory.

Ale by przystąpić do realizacji tej inwestycji Zarząd Miasta musi uzyskać pozwolenie na budowę, a z uzyskanych informacji wynika, że nie będzie to łatwe.

Tak więc nowe składowisko odpadów komunalnych pozostaje ciągle w sferze marzeń.



Drzewa w pobliżu śmietniska „przyozdobione” papierami i workami.

A kuku!

Wirusy komputerowe są to stworzone przez człowieka miniaturowe programiki, wykazujące wiele cech żywych bakterii: mnożą się, infekują zdrowe maszyny, żywią się informacją i ... podobnie jak drobnoustroje niszczą mechaniczny organizm, będący ich nosicielem i środowiskiem naturalnym równocześnie. W tym przypadku są to twarde dyski, stanowiące mózg urządzenia.

W naszym kraju, wchodzącym w erę informatyczną, liczba tych agresywnych stworków przekroczyła 350 i co miesiąc zwiększa się o dalszą dziesiątkę. Ich wielkość mierzy się w bajtach – odpowiednikach liter. Najmniejsza paskuda posiada ich zaledwie 45 (rekord świata) i zdolna jest do zamazania pierwszych plików typu Com w bieżącym katalogu.

Ponieważ istnieje choroba, jest również systematycznie uaktualniany program leczniczy MKS-VIR, skąd zaczerpnąłem wiedzę o tej pladze. A oto jak lekceważąco autor traktuje V-46. „Od tak małej liczby bajtów nie można się spodziewać żadnej inteligencji”.

Najdłuższy pasożyt Unvisible (Niewidzialny) o pojemności 24076 liter napisany w języku Turbo-C w modelu Medium, jest smakoszem jadającym programy typu Exe, ale tylko większe od 27505 bajtów.



Pochodzący najprawdopodobniej z Warszawy wirus Grafoman-1024 bajty, czyli 1 kilobajt, wyświetla na ekranie taką oto straszliwą poezję: *Chwieje się lew, upada w mrok chwytają go demony Szkarłatne skrzydła przeży*

smok przez czarny wiatr niesiony. Zainfekowana wirusem Floor-1153 maszyna w pewnym momencie ukazuje napis: „O.K.!! Now keep calm and lie down on the floor – This is a virus!!!” (Zachowaj spokój i połóż się na podłodze. To jest wirus), a na ekranie zaczynają spadać litery.

Ciekawym stworzeniem jest Green Caterpillar-1575. Po trzech miesiącach od zarażenia – jakich długi okres inkubacji! – na ekranie ukazuje się zielona gaśienica (stad nazwa) pożerająca napisany tekst i wydająca go w postaci porożrywanej. Poczęty w Gdańsku Dark Dowcipas-2464 odsłania m.in. hasła:

– Jestem głodny! Włóż hamburgera (bez ketchupu!!) do stacji A.

– Jestem spragniony! Wlej Coca-Colę do napełniacza B.

– Nudzi mi się – Drukar-ka.

Anticlerikal-877 przystępuje do działania 1 września lub 1 listopada i wyświetla angielsko-polski tekst o charakterze antyklerykalnym i antykościelnym. Jeśli już jesteśmy przy paskudach, objawiających się terminowo, nie sposób pominąć słynnego Michelangelo z dnia 6 marca.

W zakresie nazewnictwa spotykamy miłego Bobasa, swojską Kaszanę i Zulu-Gulę, a dalej Kropkojada (Dot easter), Dupacela, A-kuku, Microelephanta, Anti-telefonię, aż po budzącego grozę Mordercę dysków – Disk Killer mutant.

Stosunkowo sympatycznie prezentują się wirusy wydające dźwięki np. Mazurek-1125 wstrzymuje w niedzielę o godzinie 13.13 działanie komputera i odgrywa z okropnym fałszowaniem pierwsze taktę naszego hymnu. Potem można pracować bez dalszych kłopotów. Inny zaś wygłasza wulgarnie hasła lub skrzeczy: „Precz z Wałszą!”.

Komputer jest to zimna nieludzka logika, inteligencja bez moralności, jak ktoś określił. Dziecko człowieczego umysłu już w tej chwili zdecydowanie wyprzedziło swego stwórcę w szybkości operacji matematycznych, w zakresie wielowariantowości rozwiązań. Do tego wcale a wcale się nie męczy. Jeszcze tylko dodać mu – lub sam wywalczy – swobodę działania, a rodzice będą mogli odejść do skansenu...

Wygląda na to, jakbyśmy byli świadkami początku kolejnej fazy ewolucji – po fizycznej, chemicznej i biologicznej przejścia do fazy, nazwijmy ją umownie: informatycznej. Intelkt ludzki być może zechce się „przesiąść” do maszyny.

Wydaje mi się jednak, że nie chciałbym być super-inteligentnym rojem elektronów, przemyskającym po obwodach scalonych, zwłaszcza z perspektywą wiecznego trwania.

Ryszard GŁOWACKI

Zmagania z poezją Baczyńskiego

25 lutego zakończyły się wojewódzkie eliminacje do ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Trwały one trzy dni i przebiegały w dwóch pionach – szkoły podstawowe i średnie i w dwóch miastach – w Przemyślu i Jarosławiu. W konkursie uczestniczyło 78 uczniów.

W wyniku eliminacji (szkoły podstawowe) pierwsze miejsce w Jarosławiu zajęła Patrycja Mogiła, uczennica klasy szóstej SP w Horyńcu Zdroju, a w Przemyślu Magdalenie Wojciech, uczennicy równorzędnej klasy tutejszego Zespołu Szkół Muzycznych. W konkursie szkół ponadpodstawowych główną nagrodę zdobył uczeń LO w

Jarosławiu Tomasz Kluz. Dwie pierwsze nagrody otrzymały: Agnieszka Buksa, uczennica II LO w Przemyślu i Małgorzata Prokopska, reprezentantka LO w Lubaczowie. Laureatką drugiej nagrody została Agnieszka Łaba z Zespołu Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących w Przemyślu.

Jury konkursu przyznało dwie równorzędne trzecie nagrody, które otrzymali: Paula Marek, uczennica I LO w Przemyślu i Paweł Sroka z Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Zdobywcy głównych nagród będą reprezentowali nasze województwo w konkursie ogólnopolskim we Włocławku, gdzie znajduje się liceum im. K.K. Baczyńskiego.

E.W.

Gorące rytmy

27 lutego w Przemyślu wystąpił zespół „Varsovia Manta”.

Nie była to ich pierwsza wizyta w naszym mieście. Gorące rytmy, podobnie jak i liryczne, z wielką pasją wydobylali muzycy z nietradycyjnych instrumentów, w większości własnoręcznie wykonanych. Rolę instru-

mentów pełniły także opakowania po tik-takach, wypełnione gorczyczą. „Varsovia Manta” popularyzuje folklor różnych zakątków świata, zachowując oryginalne brzmienie. Koncert zorganizowało Przemyskie Towarzystwo Muzyczne i Wojskowy Ośrodek Kultury.

E.W.



Kim jest Piotrek?

Dochodziła osiemnasta. Po chodniku przed Kolegium Języków Obcych kręcił się mały chłopak, ubrany w szarą kurtkę i szare spodnie. Mógł mieć najwyżej 8-9 lat.

Rozglądał się bystro dookoła i w pewnym momencie podszedł do wysiadającej z auta kobiety.

– Da mi pani na lizaka.

Zaczępiona, zainteresowała się malcem.

– Jak się nazywasz?

– Piotrek.

– A nazwisko?

– Zapomniałem.

– Gdzie mieszkasz?

– O, tam – chłopiec machnął ręką w kierunku Rynku.

– Na lizaka nie dostaniesz, ale jeżeli jesteś głodny, to pójdziemy do sklepu. Kupię ci bułkę.

– Może być – zgodził się malcic i oboje weszli do pobliskiego sklepu spożywczego. Kobieta poprosiła sprzedawczynię o bułkę, a widząc niezbyt czyste ręce malca poprosiła o zapakowanie bułki w woreczek.

Chłopak wziął bułkę, bąknął – dziękuję – i prędko ulotnił się.

– My go tu dobrze znamy – odezwała się ekspedientka inkaśując należność za bułkę. – Często do nas przychodzi. Kupuje słodczyce. Kilka dni temu przyszedł z jakąś panią, która też chciała mu kupić coś do zjedzenia. Uciekł, nie zczekał, aż zapakuje bułki i serki.

Kim jest Piotrek? – biednym, głodnym chłopcem, o którego nie dbają rodzice, sierotą, a może małym cwaniakiem, który doszedł do wniosku, że ludzie mają „miękkie serca” i można ich naciągać.

Jac.

Telefoniczne owieczki

Jeśli Duńczyk ma trudności z zaśnięciem, może wykręcić numer 3838-3329 i komputerowy głos liczy mu owieczki aż do skutku, czyli do zaśnięcia. Nie wszyscy są zadowoleni z tej usługi – wielu klientów uskarża się, że głos gdzieś przy 80., 90. owieczce zaczyna tak denerwować, że wybija ze snu.

J.R., MicroWay

Jestem osobą śmieszna

■ Rozmowa z Beatą Tyszkiewicz

● Nie każdy wie, że jest Pani prezesem Fundacji Kultury Polskiej, co brzmi bardzo poważnie, wyjaśnijmy zatem: jak powstała ta Fundacja i czym ona się zajmuje.

– Fundacja powstała przy Narodowej Radzie Kultury, ale utworzona została z darów, funduszy członków-założycieli. Skupia ona wspaniałych, oddanych ludzi, którzy pracują tutaj honorowo od wielu lat, m.in. pani Maria Foltyn, Jerzy Lisowski i wielu, wielu innych. Ze względu na te właśnie osoby, zdecydowałam się na przyjęcie stanowiska prezesa. Zawsze interesowało mnie wspieranie utalentowanej młodzieży, a taką możliwość stwarza nasza Fundacja. Chcemy wspomagać talenty, tak jak to robią ludzie na całym świecie. Kupujemy instrumenty muzyczne, organizujemy występy. Moim marzeniem jest wspieranie młodych aktorów. Mamy także w planie otwarcie galerii sztuki nowoczesnej. W swojej działalności chcemy wybiegać poza granice naszego kraju. Mamy zamiar wydać podręcznik do nauki języka polskiego oraz antologię poezji polskiej w czterech językach: ukraińskim, rosyjskim, litewskim i polskim.

● Czy fakt, że nie „narzuca się” Pani publiczności, zaś coraz więcej słyszy się o Pani działalności pozaaktorskiej, oznacza odchodzenie od zawodu?

– Nie, bardzo dużo gram w

polskich filmach, nawet młodzieżowych, takich jak „Panna z mokrą głową”, czy też „Awantura o Basię”, mam bowiem świadomość, że rośnie nowe pokolenie widzów, którym trzeba się zaprezentować.

● Często zasiada Pani jako juror przy okazji festiwali filmowych czy przeglądów. Jak jest Pani zdanie na temat polskich młodych aktorek? Czy są wśród nich takie na miarę Beaty Tyszkiewicz, o której mówilo się, że była piękną i dystygowaną – słowem damą?

– Nie umiem spojrzeć na siebie z perspektywy. Jest dużo utalentowanych, pięknych aktorek, zresztą w tym zawodzie zawsze było więcej utalentowanych kobiet niż mężczyzn. Mężczyzna musi bardzo chcieć uprawiać ten zawód. A czy polskie kino potrzebuje dam? Teraz podobają się filmy Pasikowskiego, ale i podobają się filmy Kiesłowskiego – jedno drugiego nie wyklucza, ale czy jest tam miejsce dla dam? Myślę, że skończył się etap ekranizacji literatury.

● Czy nie uważa Pani, że pośród wielu ról przez Panią zagranich nie wykorzystany został Pani talent komiczny?

– Jest coś takiego jak employ. Polska publiczność jest bardzo wierna i nie lubi, aby zmieniać to, co zostało ustalone. Sama jestem osobą śmieszna i za taką uchodzę przed dziećmi, jako ta, co rozśmiesza wszystkich w domu.



Fot. Zofia NASIEROWSKA

● Nie mogę nie zapytać o Pani córki. Starsza – Karolina – próbowała swoich sił w filmie, jednak nie wybrała tej drogi...

– Karolinę film nie interesuje, choć ja uważam, że jest wybitnie uzdolniona. Chyba jednak bardziej interesują ją sprawy produkcyjne. Ona jest

niezwykle energiczną osobą i bardzo konkretną. Kończy teraz studia prawnicze. Natomiast młodsza – Wiktoria – jest niebywale rozśpiewana, utancziona, z dużym temperamentem i może coś z tego będzie. Zobaczymy!

Rozmawiała Faustyna CIEŚLAK, MicroWay

Kolejna „perełka” wydawnicza

Przemysł nie ma szczęścia do wydawnictw, które miałyby rozświecić jego piękno i urodę. Nie ucichły jeszcze echa afery z folderem Ziemia Przemyska i kalendarzem Twierdza Przemysł, a wpadła nam w ręce następna „perełka”. Jest nią luksusowo wydana teczka na dokumenty, oferty, itp. zatytułowana „Przemyskie”. Pomijając nieaktualne numery telefonów, największe zdziwienie budzi zdjęcie na czwartej stronie. Przemyslanie, którzy znają miasto jak własną kieszeń, w żaden sposób nie mogą usytuować tego fragmentu w przemyskim pejzażu. Wieże, niby się zgadzają, ale coś jest nie tak. Tajemnica polega na wydrukowaniu tego zdjęcia w lustrzanym odbiciu. Może to niewielka rzecz, ale jednak brakoróbstwo. Nieszczęsną teczka opracowała Fundacja Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic.



Przemysł w „krzywym” lustrze, czyli nieoczekiwana zmiana miejsc.

Reklama słodczy w TV

W wielu krajach organizacje medyczne zwracają uwagę telewizji na negatywne skutki reklamy słodczy w programach dla dzieci i młodzieży. W Wielkiej Brytanii władze tv uznały racje krytyków i zapowiedziały zahamowanie reklam tego typu. W Niemczech Federalna Izba Stomatologiczna wystąpiła wobec telewizji z raportem ukazującym złe następstwa dla stanu uzębienia dzieci szeroko dotąd stosowanych reklam słodczy w programach dla młodocianych. W dokumencie udowodniono, że takie reklamy mają duży wpływ na zachowanie się młodej widowni – rośnie wśród niej tendencja do nabywania i konsumowania słodczy, co ma wpływ na pogorszenie się stanu uzębienia. Telewizja nie może być obojętna na tego rodzaju argumenty...

J.R., MicroWay

Uciążliwości na Długosza

Odwiedził nas przedstawiciel mieszkańców ulicy Długosza w Przemyslu, poruszając dręczącą ich sprawę.

– Codziennie pod naszymi oknami przejeżdża bardzo dużo samochodów. Jest to bardzo uciążliwe – żalił się. Zapach spalin, kurz, ryk silników. Nie da się nawet otworzyć okna. Czy nie można ograniczyć ruchu w tym rejonie? – twierdził.

Przy okazji pragnę poruszyć inną sprawę. Może straż miejska znacznie częściej zaglądać, szczególnie rano i wieczorem, w okolice pomnika Orłąt Przemyskich.

Mało kulturalni właściciele psów wyprowadzają zwierzę pod pomnik, aby tam zalać swoje potrzeby fizjologiczne.

Kochani ludzie, miejcie troszkę szacunku dla miejsca pamięci narodowej. Przecież kilka metrów dalej jest deptak nad Sanem i tam można wyprowadzać psy. Uparci właściciele czworonogów powinni być karani mandatami.

Krasińskiego – tor wyścigów

– Bardzo często obserwuję jak przemyska ulica Krasińskiego zamienia się w tor wyścigowy – powiedział w rozmowie telefonicznej czytelnik.

– Kierowcy nagminnie łamią zakaz ograniczenia prędkości. Bardzo wąskim chodnikiem pod wiaduktem kolejowym aż strach przejść, gdy obok pędzą samochody. Wcale nie przesadzę, gdy powiem, że niektórzy szaleńcy jeżdżą tą ulicą z prędkością 80 kilometrów. Być może częstsze patrole policyjne na Krasińskiego ostudzą rajdowe zapędy kierowców.

Uwaga pułapka!

– Obok wejścia do Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Przemyslu w chodniku znajduje się metalowa kłapa przykrywająca zsymp. Przechodząc tamtędy przypadkiem na nią nadepnięłam i omal nie wpadłam do piwnicy. Kto jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy. Czy nie można tego zabezpieczyć? Czy trzeba czekać, aż ktoś zrobi sobie krzywdę? – zastanawia się przemysłanka.

Niebezpiecznie na Rejtana

Mieszkaniec ulicy Rejtana w Przemyslu powiadomił nas, że wieczorem panują tam egipskie ciemności. Aż strach przejść. Rozwydrzone małolaty napadają na przechodniów.

Ostatnio żonie czytelnika zgłaszającego ten sygnał, która około godz. 23 wracała z pociągu, jacyś chłopcy wyrwali z ręki torebkę.

Sygnały przyjmował
Dariusz
DELMANOWICZ

Czekamy na sygnały w środy w godz. 12-16

• Przemysł, tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42, fax 70-73-84
• Jarosław, tel. 20-34 • Przeworsk, tel. 27-18
oraz w godz. 8-12 • Lubaczów, tel. 219-89

Informator

■ TELEFONY ALARMOWE
Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
■ TELEFONY INFORMACYJNE
Informacja o numerach 909
Międzydzielnicowa 900
Biuro napraw numerów telef. 914
Zegarynka 926
■ PRZEMYSŁ
Pogotowie ciepłownicze 70-44-16
Pogotowie energetyczne 991 i 78-42-91
Pogotowie gazowe 992 i 70-54-03
Pogotowie wod.-kan. 994 i 78-24-64

Informacja PKS 78-54-35
Informacja PKP 935 i 78-28-71 (centr. kolejowa)
Taxi: 78-22-33 (dworzec PKP), 78-62-00 (ul. Czarnieckiego), 42-00 Radio
Taxi, 70-66-66 (ul. św. Józefa)
Schronisko dla bezdomnych (męskie) 70-68-88
Pizza na telefon – Pizzeria Margherita 78-73-47
Usługi kominiarskie 70-44-61
Pogotowie pogrzebowe 78-34-05
■ JAROSŁAW
Pogotowie ciepłownicze 40-47
Pogotowie energetyczne 65-74 i 992 (pon., wt. 16.00-7.00, śr.-pt. 15.00-7.00, sob., niedz. całodobowy)

Pogotowie gazowe 41-87
Pogotowie wod.-kan. 50-11
Informacja PKS 34-36 i 30-59 (dyżurny ruchu)
Informacja PKP 22-44
Usługi kominiarskie 56-72
Taxi: 33-81 (św. Ducha), 21-18 (dworzec PKP), 53-79 (pl. Bożnic – bagażowe)
■ LUBACZÓW
Pogotowie energetyczne 211-06 (dni powsz. 6.00-22.00, wolne od pracy 12.00-20.00)
Pogotowie wod.-kan. 221-34 w.168
Pogotowie weterynaryjne 210-21
Informacja PKP 936
Informacja PKP 936

Taxi 919
■ PRZEWORSK
Pogotowie energetyczne 991, 31-62
Pogotowie gazowe 992, 22-74
Pogotowie wod.-kan 24-32
Pogotowie weterynaryjne 24-25
Informacja PKS 32-75
Informacja PKP 933
Taxi 50-01
■ TELEFONY ZAUFANIA
Jarosław
• 23-36 (dni powsz. 19.00-7.00, wolne od pracy – całodobowy)
Przemysł
• duszpasterski 70-58-04 (19.00-21.00, oprócz niedz. i świąt)
• onkologiczny 78-69-81 (17.00-19.00,

oprócz niedz. i świąt)
• Pogotowie Makowe 78-77-67 (pon. 10.00-14.00 i 15.00-19.00, śr., pt. 15.00-19.00)
• info aids 958 (całodobowy) 70-60-68 (pon. 17.00-19.00)
• dla uzależnionych od alkoholu 70-40-09 (pon-sob 18.00-21.00)
Przeworsk
• Pogotowie Makowe 57-03
■ APTEKI – DYŻURY NOCNE
Jarosław, ul. 3 Maja 117 (8-13.03), ul. Konfederacka 2 (13-20.03)
Lubaczów, ul. Piłsudskiego, tel. 210-73
Przemysł, ul. Jagiellońska, tel. 78-25-06
Przeworsk, ul. Rynek 20, tel. 21-17
■ SOBOTA: 11 marca – wolna

Walentynki



● Przystojna, wykształcona, z poczuciem humoru, szatynka o milej prezencji, dobra praca – pozna Pana (wiek 48-55) sympatycznego, bez zobowiązań, najchętniej zmotoryzowanego (choć niekoniecznie). Może być spełnieniem Twoich marzeń. Cel towarzysko-matrymonialny. W-141

● Kwiaty na łące i gaje szmerzące. Wokół las i rzeka, co zawsze bieg jej ucieka, Ty szukasz mnie, ja szukam Ciebie, Kwiaty na łące i gaje szmerzące.

Wiem, że na pewno odnajdziemy siebie – Ciebie i mnie na łące pełnej kwiatów, Ptaków śpiewających, stumyków szmerzących, Rzeki czystej jak nasze serca, bujnej zieleni, Niezliczonej przestrzeni, życzliwej i ciepłej dłoni I kochających dwóch serc przeznaczonych sobie Lecz szczerze sobie ufających. Tych parę słów skreśliłem dziewczyno dla Ciebie, jeśli jesteś średniego

wzrostu, masz 25-30 lat i czujesz się samotna. Coś więcej o sobie przy bliższym kontakcie. Przemysławin, W-130

Inteligentnego, w miarę przystojnego Pana, któremu dokucza samotność, a chciałby jeszcze zaznać w życiu trochę uczucia i estetycznych doznań, proszę o kontakt korespondencyjny, później osobisty. Proszę napisać do ładnej i zgrabnej blondynki w średnim wieku, o oryginalnej urodzie i niebanalnej osobowości. Jestem kobietą kochającą przyrodę i dom, muzykę i wszystko co piękne. Posiadam samochód i własną działkę. Proszę, by Pan był szlachetnym i szczerym mężczyzną, niezależnym finansowo i bez zobowiązań materialnych w granicach wieku 48-58... W-131

Kwiaty w domu



Aucuba – aukuba

Roślina ta pochodzi z Japonii i najbardziej nadaje się do uprawy w dużych pomieszczeniach, ale istnieje kilka niskich form, które mogą być z powodzeniem uprawiane w mieszkaniu. Aucuba jest piękną, zawsze zieloną rośliną, która może osiągnąć wysokość 2 m. Aucuba japońska ma jasnozielone liście, a jej odmiana Variegata i Maculata – złoto nakrapiane. Kwiatki ma niepozorne, które potem zmieniają się w słiczne jagody. Ni-

skie formy wymagają przywiązywania. Jest mało wymagająca, rośnie w każdej ziemi, ale powinna to być ziemia próchnicza. Najlepiej czuje się w chłodnych pomieszczeniach. Latem podlewamy ją tak, jak większość roślin, zimą ograniczamy podlewanie. Nawozimy w okresie wegetacji, do września. Rozmnażamy przez sadzonki, które bardzo łatwo się ukorzeniają. Zbyt suche i ciepłe powietrze zimą sprawia, że atakują ją czerwcowate.



Kącik kucharski



Ozór w białym sosie z rodzynkami

● 1 ozór wołowy, 1/2 kg warzyw mieszanych (marchew, pietruszka, seler), 2 cebule, 2 listki laurowe, kilka ziaren pieprzu, 1 i 1/2 łyżki masła, 1 łyżka mąki, 1 i 1/4 szklanki rosółu, 5-10 dag rodzynków, sól, sok z cytryny.

● Umyć dokładnie ozór, najlepiej wyszorować szczotką. Zalać wrzącą wodą, osolić, gotować. Po 1 1/2 godz. dodać oczyszczone i umyte warzywa, cebulę i przyprawy. Ugotować ozór do miękkości. Czas gotowania: 2-3 godziny. Wyjąć z wywaru, zalać na chwilę zimną wodą i ściągnąć skórę. Oczyszczony ozór zagrać, pokrajać w skośne porcje i zalać sosem (stopić 1 łyżkę masła, dodać mąkę, wymieszać, rozprzewadzić rosółem i mieszając doprowadzić do wrzenia. Dodać przebrane i umyte rodzynki. Gotować przez 5 minut. Sos przeprawić do smaku so-

kiem z cytryny i solą, wzbogacić dodatkiem 1/2 łyżki masła). Zalany gorącym sosem ozór podaje się z ziemniakami z wody.

Piernik z otrębami

● 50 dag mąki, 15 dag otrąb pszennych, 20 dag miodu, 4 jajka, 20 dag cukru, 15 dag oleju słonecznikowego lub masła, 5 łyżeczek mieszanych przypraw (cynamon, goździki, gałka muszkatołowa), 15 dag orzechów włoskich, 5 dag migdałów, 1 łyżeczka amoniaku, mleko.

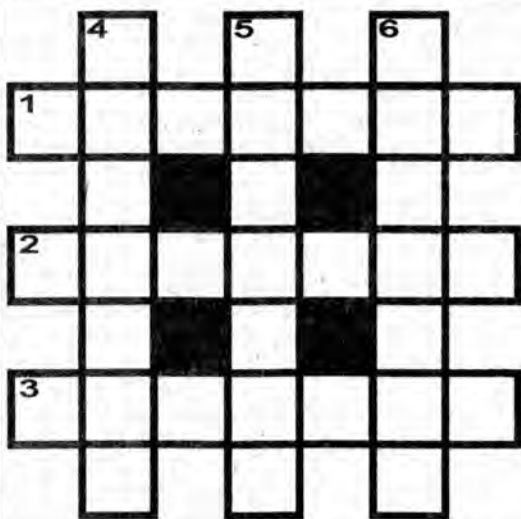
● Mąkę przesiać. Miód włożyć do rondelka, rozgrzać, dodać cukier, podgrzewając doprowadzić do lekkiego zrumienienia. Gorący miód wlać do mąki, dodać otręby i olej, wymieszać ze zmielonymi przyprawami. Gdyby ciasto było zbyt twarde dodać trochę mleka. Pozostawić do ostygnięcia. Migdały sparzyć, oczyścić ze skórki i pokroić. Orzechy i

migdały lekko zrumienić w piekarniku, ostudzić, oprószyć mąką. Jajka umyć, osuszyć i kolejno wlewać ich zawartość do miseczki, sprawdzając świeżość. Do ostudzonego ciasta dodać jajka, orzechy i migdały, kilka łyżek mleka i amoniak rozpuszczony w kilku łyżkach zimnej wody. Ciasto dokładnie wyrobić za pomocą łyżki lub robota zaopatrzonego w przystawkę w kształcie litery S. Ciasto można piec bezpośrednio po przygotowaniu. Wąskie foremki posmarować masłem lub wyłożyć folią aluminiową, napęlić ciastem do połowy wysokości. Piec w temp. 200 stop. C. Pierniki nadają się do spożycia w kilka dni po upieczeniu. Można je przekładać masami lub lukrować.

Lukier na poczekaniu

● 1 białko, 6-7 łyżek cukru pudru, cukier waniliowy.

● Cukier puder przesiać przez sito do surowego białka, dodać cukier waniliowy i ucierać wałkiem na gładką masę. Pod koniec można dodać parę kropli soku z cytryny. Gotowy lukier rozprzewadzić pędzlem na powierzchni ciasta.



Kobiety, kobiety...

Poziomo: 1) świętuje wraz z Sylwestrem; 2) Anna od „Siódmeo krzyża”; 3) jedna z 50 cerek Nereusa. Pionowo: 4) grecka bogini zboża i zasiewów; 5) Mirelle z paryskich scen; 6) przydomek bogini Afrodyty.

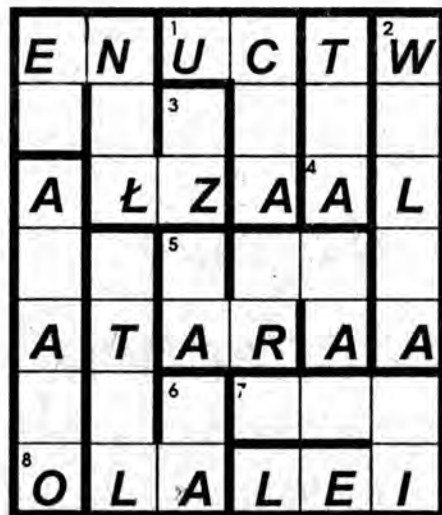
(kram)

Diagram z fraszką

Sposób wpisywania wyrazów wyznaczają linie pogrubione. Wszystkie brakujące litery, czytane kolejno rzędami utworzą rozwiązanie – tytuł i treść fraszki Jana Grossa.

1) rosyjska zupa rybna; 2) żółty ptak z liściastego lasu; 3) honorowy w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci; 4) damski baryton; 5) historyczna kraina Polski; 6) walor, cnota; 7) psikus, żart; 8) nie wiem, czy starczy do pierwszego.

(Legr)



Panorama

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie.

ZDROJ K/ KŁODZKA KRAJ AMERYKI PD.	ANG. DAMA PASIENIE OWIEC	KUKIEŁKA ANTONIM ZENITU	SPECJALISTA OD KOMPASÓW	LODOWY TO BOJER	15 III W KALENDARZU RZYMSKIM	...MAJOR SZEF ORKIESTRY WOJSK WEJ
4		3	PRADAWNE NARZĘDZIE KAMIENNE		13	
WÓDZ CZECHÓW				GÓRA NA KRECIE ZAJĘCIE PAJĄKA		
OBRZYDLIWOSC			LEWY DOPŁYW IRTYSZU -2450 KM			18
GATUNEK WIERZBY	5	PORT NAD JANGCY (CHINY)			2	STAROZYTNIE PANSTWO SEMCKIE ZE STOLICA W ASSURZE
MICHAŁKI I MARCINKI			BÓSTWO POLINEZJI			
MA OGN Z OCZKAM	PSIA POMOC NA POLOWANIU	KOBIE- TA UWODZĄCA MĘZCZYZN	FRANC. REZYSER I AKTOR KOMED.	KRZEW OZDOBNY	17	
			OKRES MEZOZOIKU	WÓDZ ARABSKI Z VIII W.		
DWORSKI TANIEC OFIARODAWCA			KWARTA KWINTA			KRAJ Z WIEN-TIANE
				RODNIK ALKILOWY ETANU		7
WL. KAPIELSKO PRERIA	9			DLUGOOGONOWA KOLOROWA PAPUGA		
				KAWA POLUDNIOWO-AMERYKAŃSKA		
			GRECKA NAZWA AGRI-GENTO			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Termin nadsyłania rozwiązań – z kuponem – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagród pieniężnych po 10 zł oraz karnetu na kolację w Pubie Margherita.

KUPON 10

Rozwiązania zadań z nr. 7

Krzyżówka: Litera „S” występuje 11 razy.

Wirówka panoramiczna: Dzień Zakochanych.

Nagrody pieniężne po 10 zł wylosowali: p. Aleksander SMOLNICKI oraz p. Maciej TOMIAK (obaj z Przemysła). Gratulujemy!

Zamiast kwiatka

Albo sportowiec, albo żaden

Są wspaniałymi kobietami i dziewczynami. Związały się ze sportem, choć nie zawsze same go uprawiały. Z miłości, przyjęły na siebie obowiązki i trudy, często większe niż innych kobiet. Bywa, że przez wiele miesięcy w roku pozostają same, wychowując dzieci, prowadząc dom i czekając na mężów, którzy choć obdarzeni nieprzeciętnymi cechami charakteru do łatwych zwykle nie należą. Żony sportowców.

Dla **Iwony Banaś** ubiegły rok pozostanie w pamięci na zawsze – ciąża, awans koszykarzy Polonii. Wspaniałe nadzieje na przyszłość, kupno samochodu i plany budowy domu, a potem wypadek pod Warszawą i wszystkie wali się jak domek z kart.

– Początkowo nie chciałam wierzyć, ale niestety była to prawda. Było naprawdę cięż-

ko. Dziecko (syn Kuba), drugie w drodze i co tydzień starałam się jeździć do Otwocka, do szpitala. Wszystko spadło nagle na mnie. Bałam się o ciążę, bo miałam problemy z pierwszą, ale „odpukać” wszystko poszło dobrze i 21 grudnia urodził się Kamil. Jego narodziny i powrót Wojtka do gry są najprzyjemniejszymi momentami w moim ży-

ciu. Bycie żoną sportowca na pewno jest trudne. Najgorsze są wakacje, Wojtek na obozach, a ja sama w domu. Jak był tylko Kuba, to było trochę inaczej, ale teraz z dwójką dzieci to jest dużo więcej obowiązków. Sport bardzo lubię, sama też grałam w koszykówkę, jeszcze w szkole średniej (w I LO i Polonii). Nawet zostały mi jakieś dyplomy za „najlepszą zawodniczkę turnieju”, za zajęcie drugiego miejsca i jeszcze za coś. Grała też wtedy Baśka Zajczkowska i ona się wybiła, jako jedyna z nas. Wojtka poznałam całkiem przypadkowo w stolówce w hali sportowej. W 1989 roku skończył wojsko i podpisał swój pierwszy kontrakt z Polonią. W kwietniu będzie 5-lecie naszego małżeństwa.

Chyba jednak warto być żoną sportowca, jest wiele miłych chwil, jak choćby teraz, gdy Wojtek został najpopularniejszym sportowcem. Przyjemnie jest być żoną kogoś takiego. Jego ciągle wszystko boli, ale jak stwierdził koszykowiec jest jego drugą miłością.

– A kto jest pierwszą? Wydaje mi się, że ja i dzieci. Teraz mamy jednak więcej czasu dla siebie i to jest bardzo ważne. Niestety zbliża ludzi do siebie. Ten ostatni ciężki rok był dla mnie egzaminem i teraz wiem, że w trudnych sytuacjach potrafię sobie poradzić. Pozostaliśmy optymistami, ale na życie i przyszłość patrzymy realnie.

utwory poszły na przemiał lub w zapomnienie...

Problem ożywa we mnie teraz, przy okazji fali agresji, jaka ogarnęła środowiska młodzieżowego marginesu, a skierowana została przeciwko amerykańskim koszykarzom grającym w drużynach polskiej ekstraklasy. W Stargardzie Szczecińskim jacyś pozujący na skinheadów gówniarze poturbowali czarnoskórego Martina Egglestona. W Poznaniu dwaj inni zawodnicy, występujący w „Lechu” nieustająco bywają nękani przez współczesnych naśladowców niejakiego Lyncha.

Biedni Amerykanie chcieli w poptochu zbiec, bodaj do Paryża, ale twarde warunki kontraktowe nakazały im pozostać w stolicy Wielkopolski. Gdyby zestawili dwa polskie miasta Poznań i Przemyśl ze sobą, to w potocznym ich postrzeganiu, to pierwsze to wielka metropolia, leżąca na przecięciu kulturowym, najbardziej otwarta na świat, czysta Europa, pępek europejskiej cywilizacji. Peryferyjny Przemyśl zaś to prawie przedsiónek Azji, gdzie po ulicach wałęsają się niedźwiedzie, zaszalowany deskami

ostatni przystanek na szlaku kultury śródziemnomorskiej. Stereotyp ten trochę na siłę przywołany traci sens w zderzeniu z faktami. W Przemyślu nie tylko nie biją czarnoskórych koszykarzy, ale ich prawie zaczyna uwielbiać. Gdyby przedłużyli swój pobyt, mają jak w banku zwycięstwo w plebiscycie na najlepszego sportowca miasta.

Nawet pierwszy pieszczoł kibiców Polonii Wojtek Banaś nie miałby szans na końcowy sukces. W Przemyślu włoś z głowy nie spadł Ukraincowi z Zaporozża ani moskwiainowi, grającym w barwach „niedźwiedzia”, przecież przebywali wśród nas w momencie, kiedy narody zamieszkujące kraje osierocone przez ZSRR, nie miały dobrej passy w naszym społeczeństwie, o czym świadczyły wyniki socjologicznych badań. Mało tego; w Przemyślu, wielkim desantowisku przybyszów ze wschodu, nie spotyka się jaskrawych przykładów nienawiści narodowościowych. A przecież pożywką dla narodzin takich tendencji nie brakuje.

Nasi goście nie raz, nie dwa, lubią przegiąć, dając niezłe zatrudnienie organom policyjnym, ale mimo tego, nie styższy się o eksplozji agresji czy fanatyzmu. Miasto nauczyło się żyć z innymi, nie tylko z podobnie materialnych zapewne.

Ryszard NIEMIEC

py w Grecji i Portugalii i gra w I zespole Polonii Warszawa. Zaczęło się dzięki mamie, zaprowadziła mnie do klubu i pilnowała, żebym chodziła na treningi. Dziwi mnie, że w Przemyślu nie ma nawet juniorskich zespołów żeńskich w koszykówce lub siatkówce.

koszykówkę jak najdłużej, więc jeżeli wrócę do Warszawy, to będziemy się widywać bardzo rzadko. Jednak na razie nic nam nie brakuje i jesteśmy zadowoleni z życia.

Krystyna Kalinowska jest pierwszym kibicem swojego męża, niewiele meczy z jego udziałem opuściła.

– Nam się chyba udało, bo Marek jest wspaniałym mężem i ojcem a ja rozumiem, że to co robi (gra w piłkę ręczną) jest jego pasją. Znamy się bardzo długo, nasze małżeństwo trwa już 13 lat, a na mecze chodziłam już na 3 lata przed ślubem. Bardzo miłe wspominałam dawne mecze. Atmosfera była bardzo gorąca. Chłopcy grali dobrze, a ich wyniki były wyżej oceniane niż obecnie. Wychodząc za Marka wiedziałam, że będę miała sportowca za męża i że czeka mnie wiele wyrzeczeń i samotnych dni. Mimo tego w dalszym ciągu chciałam, żeby mógł grać jak najdłużej. Jego gra i przyjemność jest tym samym dla mnie. Mamy o czym rozmawiać, dyskutować. Często staram się go podtrzymać na duchu. Dzieci też przeżywają występy ojca i też się nimi interesują. Gdyby mogły, spędzałyby dnie na parkiecie.

Pracuję i dobrze się czuję w pracy, zresztą nigdy nie mogłam pozwolić sobie na siedzenie w domu. Marek dorabia do pensji sportowca więc musimy radzić sobie z tym co oboje zarobimy. Nie narzekamy, w domu obowiązki też dzielimy między siebie, nie ma „męskich i babskich” prac. W życiu może nie jest nam jakoś superdobrze, ale oby tak dalej. Chciałabym, żeby drużyna zakończyła rozgrywki na jak najwyższym miejscu, Marek zagrał jeszcze jeden sezon w lidze i żebyśmy mogli pojechać na wspólne, rodzinne wakacje do Francji.



Katarzyna Miłoszewska.

Katarzyna Miłoszewska byłaby podporą każdej I-ligowej drużyny żeńskiej koszykówek. Ma 184 cm wzrostu i jest zawodniczką Polonii Warszawa, zgłoszoną do tegorocznych rozgrywek, ale ma również dziecko, 10-miesięczną Dominikę i męża wśród przemyskich „Niedźwiedzków”.

– Chciałabym już trenować, ale karmię piersią i najważniejsze, żeby dziecko miało ojca. Dawno bym wróciła do sportu, ale jakoś ciężko mi wyjechać i zostawić tu Arka. Jesteśmy rodziną, w której wszystko kręci się dookoła sportu i nie myślimy o dalekiej przyszłości.

Moimi największymi osiągnięciami do tej pory są: wicemistrzostwo Polski junierek, udział w mistrzostwach Euro-

Spórt ułatwia życie, nauczył mnie też walczyć o swoje. Gdy przyjechałam w sierpniu z dzieckiem i Arek ciągle nie miał mieszkania, to nie wyszłam z klubu dopóki coś się nie znalazło. Nie mogliśmy mieszkać z dzieckiem po kątach. Chciałabym, żeby Dominika uprawiała sport i wola-



Krystyna Kalinowska.

labym, żeby to była koszykowiec. Przeważnie chodzę w spodniach, to ze względu na wzrost, ale jak każda kobieta lubię się ładnie ubrać.

Kobieta czy dziewczyna, która wiąże się ze sportowcem i myśli o tym poważnie, musi liczyć przede wszystkim na siebie i wiedzieć, że często będzie sama w domu. My z Arkiem poznaliśmy się przez sport i już przed ślubem wiedzieliśmy jak będzie. Chciałabym uprawiać

Trzy kobiety i trzy sportowe rodziny. Łączy je i dzieli wiele, ale skoro są zadowolone z wyboru sportowców na mężów, to kierując najgorętsze życzenia do wszystkich pań z okazji ich święta, mogą jednocześnie zaryzykować stwierdzenie: „a jednak Kochające sportowców dziewczęta!”.

Zafascynowany „slabą plcią”
Ryszard KOSTERKIEWICZ



Iwona Banaś.

Wyścigi z czasem

Po rozum do Przemyśla

Przyznam, że przeżywałem dosyć ciężko zawirowania ogarniające niektórych zoszłomionych przemyslan w momencie, kiedy stawała na porządku dnia kwestia przekazania naszym grekokatolickim sąsiadom jednej ze świątyń z przeznaczeniem na katedrę. Rzuciło się wtedy na miasto całe stado świeżo pasowanych na dziennikarzy janczarów i z iście komsomolskim zapalem rozpisywano się o tym, ile to w mieście nad Sanem nietolerancji wzajemnej, ksenofobii, zapiekłości.

Temat był dla tych publikatorów podniecający, bo po latach kłajstrowania różnorodności postawi i poglądów, czasach wypełnionych tematyką tabu, wreszcie mogli sobie dowoli poharcować, niekoniecznie dociekając istoty skomplikowanego zagadnienia. Temat jawił się jako samograj, w którym można pokazać swą europejskość, napiąć skromne węzki intelektu, a najważniejsze: przyznać rację Ojcu Świętemu, ocierając się o status papieskiego szambelana honoris causa. Było, minęło. Żaden z reporterów na przemyskich bliźnach szlifów Pruszyńskiego nie zdobył, spocone ich

SPORT

Irina najpopularniejsza

Rozstrzygnięty został doroczny plebiscyt na najpopularniejszego-najlepszego sportowca i trenera-wychowawcę młodzieży, który po raz szósty zorganizował w Jarosławiu Wydział Oświaty, Kultury i Sportu UM, MOSiR i grono sponsorów.

Najpopularniejsze okazały się piłkarki ręczne JKS-u – Irina Awdiejewa przed Mariolą Dratwą i Wandą Wójcik. Wyprzedziły one szpadzistę Startu Łukasza Benbenka i koszykarza MKS Znicz Grzegorza Szczotkę. Zwycięzcą wśród trenerów

został wieloletni trener siatkarek MKS Znicz Marek Stokłosa.

Laureaci otrzymali piękne puchary, ufundowane przez burmistrza Jarosławia, a także cenne nagrody i upominki od sponsorów. Gratulujemy! (kram)

Marzę o dobrym mężu

■ Rozmowa z laureatką jarosławskiego plebiscytu Iriną Awdiejewą



Od lewej: mgr Marek Stokłosa, Irina Awdiejewa, Mariola Dratwa, Łukasz Benbenek i Grzegorz Szczotka (W. Wójcik była nieobecna podczas wręczania nagród).

● W ubiegłorocznym plebiscyście byłaś druga, a teraz zostałaś jego zwyciężczynią. Jak odebrałaś to wyróżnienie?

– Oczywiście bardzo się cieszę, że sympatia kibiców, którą tu na każdym kroku odczuwam, znalazła i w ten sposób swoje potwierdzenie. Wiedziałam nieco wcześniej o zwycięstwie, podczas wręczania nagród byłam bardzo podekscytowana, ale – nie powiem – było to niezwykle przyjemne. W trzecim roku moich występów w JKS-ie bardzo to dla mnie ważna nagroda.

● Dlaczego grasz właśnie w piłkę ręczną i co w swojej karierze do tej pory osiągnęłaś?

– Przygodę ze sportem zaczęłam w rodzinnych Czerniowcach na Ukrainie od pływania i siatkówki, ale dopiero piłka ręczna, którą uprawiam od VI klasy, zafascynowała mnie do końca, choć to gra dość brutalna i bardzo kontaktowa. Lubię „zabawę” z piłką w ogóle, te zwody, zaskakujące zagrania i podania, a sam rzut na bramkę to naprawdę bardzo frapujące przeżycie. Zawsze dużo rzucałam i zdobywałam dużo bramek, mam na koncie kilka tytułów „króla strzelców”. W VIII klasie, a był to rok 1984, trafiłam do szkoły sportowej we Lwowie, dokąd ściągnął mnie Valentin Vakula (obecnie jest sędzią międzynarodowym, prowadził m.in. mecze na Turnieju im. L.Gduli w Jarosławiu – przyp. wk). Trzy lata później, jako 17-latkę, grałam już w II-ligowym Impulsie Lwów (obecnie Galiczanek) na pozycji środkowej rozgrywającej.

Zespół prowadził Anatolij Glebow, z którym w 1990 r. awansowaliśmy do I ligi. Studiowałam w Instytucie Kultury Fizycznej we Lwowie, byłam w młodzieżowej kadrze Ukrainy, w 1988 r. uzyskałam bardzo liczącą się u nas tytuł Mistrza Sportu.

● Jak trafiłaś do Jarosławia?

– W 1991 r. skończyłam Instytut i podjęłam pracę jako rehabilitantka w Klinice Kardiologicznej w Czerniowcach, skończyłam też ze sportem, bo nabawiłam się kontuzji kolana, a w zespole zmienił się trener (A. Glebow wyjechał do Jarosławia). Ale sport ciągnie jak narkotyk, gdy tylko kolano przestało boleć, zaczęłam myśleć, jak wyrwać się znów do sportu. Pomogła mi koleżanka i rodaczka z Czerniowca, Swietka Kriworuczko, która sama odchodziła w 1992 r. z JKS-u do Cracovii, namówiła mnie na przyjazd do Jarosławia i... jestem tu już trzeci sezon, z czego bardzo się cieszę.

● My również. Uprowadziłaś moje następne pytanie – jak czujesz się w Jarosławiu?

– Jak u siebie w domu, ludzie przyjazni, wszędzie miła atmosfera, mam tu wielu przyjaciół. Podoba mi się także samo miasto, zresztą w ogóle polskie miasta, zwłaszcza te mniejsze, mają w sobie dużo uroku, są czyste, czego nie mogę powiedzieć o naszych, ukraińskich.

● Wróćmy do sportu. W ubiegłym sezonie nie udało się JKS-owi awansować do I ligi, choć szczęście było tak blisko, teraz znów przewoźdźcie w tabeli. Czy tym razem będzie awans?

– Sądzę, że stać nas na to, zresztą bardzo wszystkie tego chcemy. Zeby tylko nie „przeszkadzali” nam sędziowie. Bardzo przeżywam każdy mecz i bardzo przed każdym się denerwuję, moja adrenalina skacze wtedy w górę i w dół, potrzebuję zawsze kilku minut, by „zaskoczyć”. Myślę, że będzie dobrze.

● Powiedz mi, jaka jest Irina Awdiejewa prywatnie? Jakie ma wady, zalety?

– Jest wesołą, towarzyską, pozytywnie nastawioną do życia jedynaczką, a przy tym jest straszną domatorką. Lubię samą gotować i... jeść, a moim ulubionym daniem jest pieczony kurczak. W wolnym czasie rozwiązuję polskie krzyżówki, co wcale nieźle mi idzie (potwierdzam - wk), czytam „Naj” i książki, najchętniej romanse. Dopiero w Polsce nauczyłam się i polubiłam... taniec, lubię bawić się w gronie przyjaciół, podoba mi się ludzkie potrafiące się bawić bez kompleksów i na luzie.

● Moje wady? Zdecydowanie – dyskusje z trenerem, choć wiem, że to on... ma rację.

● O czym marzysz?

– O samochodzie, o naszej ładzie, zwanej popularnie „siódmką”, która mi się bardzo podoba, ale prawa jazdy jeszcze nie mam. Marzę też o dobrym mężu, z którym chciałabym mieć córkę, oczywiście piłkarkę ręczną, ale takim moim najbliższym marzeniem jest jednak nasz awans do I ligi...

● ...czego tobie i koleżankom z zespołu serdecznie życzę. Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Waław KRAMARZ

Polonia – poprawić Czuwaj – utrzymać

Dobra postawa przemyskiej Polonii w rundzie wiosennej rozgrywek 1993-94, istotne wzmocnienia ubiegłej jesieni, zapowiadały być może nie walkę o awans, a przystąpienie do I ligi. Skończyło się na 16 punktach.

Poniżej oczekiwań ocenia trener Paweł Strzelecki występy swoich podopiecznych. Jak stwierdza, poziom aspiracji zawodników sprowadzonych nie równał się umiejętnościom przez nich reprezentowanym. Do tego doszły kontuzje Klichy, Garwoły, Madei.

Okres przygotowani do wiosennego sezonu poloniści rozpoczęli 3 stycznia i od razu ostro trzy razy w terenie i trzy razy w sali Zespołu Szkół Technicznych. Od 30 stycznia kadra Polonii przebywała na zgrupowaniu w Ustrzykach Dolnych. Celem tego zgrupowania było budowanie wytrzymałości ogólnej. Od 11 lutego zaczęli grać mecze kontrolne, i tak z JKS-em 3:3, Dynovią 0:1, Resovią 2:1, Stalą Łańcut 9:1, ponownie z JKS-em 3:2, Resovią 1:0, a w planie jeszcze sparringi ze Stalą Sanok, Stalą Rzeszów i pucharowy mecz z Budowlanymi Radymno.

Z drużyny ubył Wojciech Klich, wypożyczony do Wisłoki Dębica. Nikt nie przybył, a kadrę pierwszego zespołu stanowią będą: Grzegorz Abram, Witold Gajek (bramkarze), Jan Niemiec, Robert Madeja, Leszek Wajda, Władysław Andruszewski, Adam Mazur (obrońcy), Piotr Pankiewicz, Paweł Załoga, Bogusław Kos, Grzegorz Hajduk, Piotr Dąbek, Krzysztof Kogut (II linia), Mariusz Rop, Paweł Curzytek, Roman Garwoła, Waldemar Paszek, Tomasz Pasterski (atak). Opiekę nad zespołem sprawują Paweł Strzelecki – trener, Ryszard Kogutkiewicz – asystent, Leszek Wojciechowski – kierownik drużyny.

Kierownictwo sekcji liczy na miejsce w pierwszej szóstce. Aby ten cel osiągnąć potrzeba zdobyć 20 pkt. w rundzie wiosennej. Ambicje drużyny zweryfikują już pierwsze mecze z Browarem Leżajsk (18 marca) i rywalem zza Sanu – Czuwajem.

Harczerze są w znacznie trudniejszej sytuacji. Po rundzie jesiennej posiadają tylko 9 pkt.

O jesieni 1994 roku sympatycy tego klubu, kierownictwo i trener Krzysztof Sugier chcieliby zapomnieć. Klub do rozgrywek przystąpił w rozkładzie organizacyjnym, a przede wszystkim bez pieniędzy. W samej drużynie pozostali młodzi, niedoświadczeni zawodnicy, a ci którzy byli już obcy w trzecioliigowych bojach wyraźnie zawiedli. Cały zespół wpadł, jak określa Sugier, w „dołek psychiczny” wyrażający się brakiem wiary w możliwość odnoszenia zwycięstw, brak było motywacji do gry, niepewna była postawa bramkarzy. Przedostatnia pozycja Czuwaju na mecie jesieni 1994 roku nie załamała działaczy tego klubu. Zdawali sobie sprawę, że trenerowi Sugierowi należy maksymalnie pomóc, jeżeli ten wspólny wysiłek miałby uratować drużynę przed degradacją. W Czuwaju już nie raz doświadczonego spadku do ligi, a później jakżeż mozolne było wyrwanie się z klasy niższej. Stąd wszystko podporządkowano walce o pozostanie w III lidze.

Kadra Czuwaju rozpoczęła przygotowania do tego ważnego sezonu 4 stycznia br. Trenowali 6 razy w tygodniu w okresie ferii zimowych, odbyli obóz zimowy w Przemysku.

Z drużyny ubyli: Stanisław Bilski – powrócił do Broni Radom, Tomasz Smyk – ze względów osobistych, Jacek Krywiak – pozostał za granicą.

W Poznaniu lepiej niż w Przemyśle

Po dwu bardzo wyrównanych pojedynkach z poznańskim Lechem w Przemyśle, niektórzy kibice już rezerwowali sobie miejsce na piątą, decydującą pojedynkę w Przemyśle. Tymczasem Niedźwiadki dały zdecydowaną odpowiedź tym niedowiarcom już w trzecim meczu w poznańskiej Arenie. „Złatwili sprawę” pokonując Lecha Batimex 105:86 (54:44), oddalili od siebie i od kibiców niepotrzebną stratę nerwów, wreszcie wydłużyli okres wypoczynku przed decydującymi meczami, miejmy nadzieję, że o najwyższe trofeum – mistrzostwo Polski. W Poznaniu punkty dla Polonii zdobyli: Buntin 31, Thomas 24, Miłoszewski 13, Szczubiał 13, Miła 8, Banaś 8, Królik 3, Olszanecki 2, Oleszek 2, Węglorz 0.

11 i 12 marca Polonia zagra we własnej hali z niespo-

Tenis stołowy

II liga kobiet Nurt – MKS MDK 8:2 (Półkoszek 3, Zubik 2, Piereżek 2, debel Zubik-Piereżek)

II liga mężczyzn MKS MDK – LKS Strzelec Fryszlak 10:3

Okręg tenisa stołowego w Przemyśle organizuje w dniu 11 marca br. w Zespole Szkół Technicznych (ul. Bakończycka) turniej dla amatorów i weteranów tej dyscypliny sportu. Turniej odbędzie się w kategoriach do lat 40, 40-49, 50-59 i po 60. Zgłoszenia na miejscu przed rozpoczęciem turnieju, które zaplanowano na godzinę 15.00.

Halowa Liga

Na sportowym przednówku w Jarosławiu do rangi wydarzenia urasta zaległy mecz w ramach Ligi Piłkarskiej pomiędzy prowadzonymi w tabeli zespołami Jarlanu (16 pkt.) i UPiM (15 pkt.). Mecz zostanie rozegrany w sobotę 11 marca, a do zakończenia rywalizacji pozostała jeszcze jedna kolejka spotkań – 18 marca. (kram)

Walne w Czuwaju

24 marca 1995 r. o godz. 17.00 odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze klubu.

Na to zebranie, które odbędzie się w świetlicy własnej przy ulicy 22 Stycznia, zaprasza swoich członków.

SPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „STALPROFIL”, tel. 21-58
Skład Handlowy Żurawica (obok piekarni)

- | | | |
|-------------------------|--------------------------|--------------------|
| ■ ceowniki | ■ kątowniki | ■ stal zbrojeniowa |
| ■ rury ocynkowane | ■ rury czarne | ■ dwuteowniki |
| ■ blachy ocynk. i trap. | ■ profile zamknięte | ■ blachy czarne |
| ■ płaskowniki | ■ usługi transportowe | ■ wełna mineralna |
| ■ siatka ogrodzeniowa | ■ usługi dźwigowe - 10 t | |

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 7.00 DO 15.00, W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

r219/17

Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Przemyślu dziękuję wszystkim sponsorom Balu Sportowca:

1. Spółka Cywilna „Szczyreks” – Restauracja „Balaba”,
 2. Alicja Szczurek – Kantory Wymiany Walut,
 3. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Domus” s.c. – Jerzy Biskowski, Andrzej Domagalski, Beata Hrynyszyn,
 4. PHU „Szron” – Władysław Maksymiak,
 5. Spółka Cywilna „MJM” – Małgorzata Czuchman, Jadwiga Filipowicz, Maria Kowalska,
 6. PH Swarzędzkich Fabryk Mebli „Małopolska” – Jan Nuckowski,
 7. PH „Frotpol” – Marek i Jacek Osiadacz,
 8. Hurtownia „Domat”,
 9. Kazimierz Korecki – Hurt-Detal,
 10. Hurt-Detal; Eksport-Import – Jan Jędruch,
 11. Sklep „Szogun” – Ryszard Gluszek,
 12. Sklep „Piotruś” – Bogusława Dutko,
 13. Sklep „Dana”,
 14. Sklep „Domis” – Dariusz Nowakowski,
 15. Złoto-Usługi – Ryszard Hemerling,
 16. Zakład Handlowo-Usługowy „TW” – Ryszard i Tomasz Dawidowicz,
 17. Zakład Ogrodniczy – Jacek Malawski,
 18. Pracownia Projektowo-Reklamowa „Prorek-art” – Zbigniew Winiarczyk i Robert Kaszuba,
 19. Księgarnia – K. Szewczyk,
 20. Kapela „Kwadro” – Tomasz Misztala.
- Szczególne podziękowania składamy kierownictwu Restauracji Balaba oraz całemu personelowi za szybką i miłą obsługę.

do

TELE-TAXI

PRZEMYŚL (Dworzec Główny)

tel. 59-10,

78-22-33 (z chwilą ukończenia
nowej centrali
telefonicznej)

bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta,
czynne całą dobę

r1512

LEKARZ STOMATOLOG KRZYSZTOF WÓJCIK

poleca swoje usługi w zakresie
stomatologii zachowawczej, chirurgii
stomatologicznej oraz protetyki.

Gabinet czynny:

poniedziałek, środa, sobota w godzinach 9.00-19.00.
Jarosław, ul. Sienkiewicza 13, tel. 30-33 oraz
wtorek, piątek w godzinach 9.00-19.00,
czwartek od 15.00-19.00,
Przeworsk, ul. Cicha 3, tel. 29-24.

rj101/5

Przetwórstwo Owoców, Warzyw i Grzybów JAN DAWIDOWICZ

Przemyśl, ul. Paderewskiego 17, tel. 70-72-97, 70-58-62

OFERUJE OBIERANIE CEBULI CHAŁUPNICZO

Odbiór cebuli za kaucją własnym środkiem trans-
portu w godz. 14.00-19.00. Płatne 10 gr (1000 zł
starych) za 1 kg obranej cebuli raz w miesiącu.

rj106/2

AUTORYZOWANY ZAKŁAD SYSTEMÓW ZABEZPIECZAJĄCYCH PRZED KRADZIEŻĄ

ALLOCK

poleca usługi w zakresie montażu:

ALARMÓW
BŁOKAD SKRZYNI BIEGÓW
CENTRALNYCH ZAMKÓW
RADIOODTWARZACZY
ORAZ ZNAKOWANIA POJAZDÓW

CZYNNY:
CODZIENNIE
8.00-16.00
SOBOTA
8.00-14.00

Przemyśl, ul. Kady 2 (boczna Bielskiego)

r326

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE REKLAMY

Pracownia Projektowo-Reklamowa
Prorek-art S.C.
ul. Borelowskiego 1 (3p), 37-700 Przemyśl
tel. (0.10) 45-31

- wielkie plansze, kasetony
- projekty graficzne
- aranżacje wnętrz
- zdjęcia reklamowe
- foldery, broszury,
- gadżety reklamowe
- reklama na ławkach
- pomysły bez ograniczeń

ZAPRASZAMY!

r326

„TRANSBET” SC

37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katyń 16, tel. (0-10) 47-899.

OFERUJEMY:

- beton towarowy,
- zaprawy cementowe,
- kostkę brukową „BEHATON” gr 6 cm i 8 cm,
- usługi transportowe:
 - betonomieszarką,
 - pompą paliwową Stteter,
 - wywrotką.

rj46/10

AUTO EUROPA

Przemyśl, ul. 3 Maja 31

ZAPRASZAMY 8.00-17.00 w soboty 8.00-13.00.

Sklep oferuje w hurtie i detalu:

- części zamienne
 - akcesoria
 - akumulatory
 - oleje
- do aut zachodnich i innych

SPROWADZAMY
CZĘŚCI
NA ZAMÓWIENIE

r318

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Sagra”

w Przemyślu buduje i sprzedaje

mieszkania kategorii: M-2, M-3, M-4, M-5

Mieszkania budowane są systemem tradycyjnym
przy ulicy Zielińskiego w Przemyślu, za środki
przyszłych właścicieli, wpłacane w uzgodnionych
terminach.

- Koszt 1m² powierzchni użytkowej wyniesie 700 złotych.
- Przewidywany termin objęcia mieszkania 1 kw. 96.
- Istnieje możliwość uzyskania kredytu hipotecznego.
- Szczegółowe informacje udzielane są w biurze firmy przy Wybrzeżu Kościuski 24 w Przemyślu, tel. 70-26-52.

rj4

OPRACOWANIE! PROJEKT! REALIZACJA!

AGENCJA REKLAMOWA „ŻYCIE PRZEMYSKIE” sp z o.o. 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 70-22-00, 70-30-41/2, fax 70-73-84



papiernictwo, plakaty, foldery, fotografie, kalendarze, opakowania, public relations, znaki graficzne...

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRZYCHODNIA
ALERGOLOGICZNA

ALFA

PRZEMYSŁ, UL. GLAZERA 10, tel. 70-67-69
Pon, Wt, Śr, Cz: 14.00-19.00

- testy alergologiczne
- leczenie chorób alergicznych
- wizyty domowe

proceedzi SPECJALISTA ALERGOLOG
GERARD CHOJNACKI



- komputery,
- oprogramowanie,
- kursy komputerowe,
- telefony,
- alarmy,
- centrale

UWAGA!
NOWY ADRES

Przemysł, ul. Grunwaldzka 13 Biuro handlowe, 76-73, 44-24, tel. kom. 090375400.

ASTECH - zakład elektroniki przedstawiciel
CENTERTEL

... z nami możesz więcej

NAJTAŃSZY LEASING

KOMPUTERY OPROGRAMOWANIE SIECI

Help Line 24-GODZINNY SERWIS U KLIENTA!

OPTIMUS-Comfor

Goszczyńskiego 9, Przemysł,
tel. (0-10) 70-63-02.

PROMOCYJNE CENY!
SZEROKI WYBÓR!

UWAGA!

PENTIUM 60 MHz – HDD 345 MB, 8MB RAM, DOS, WIN

Kompleksowe oprogramowanie dla firm handlowych!

OPTIMUS
COMFOR

Rzeszów, Lisa Kuli 3, tel. 017/520135-137
fax 520138
Krosno, Czajkowskiego 5, tel./fax 23409
Przemysł, Goszczyńskiego 9, tel. 0-10/70-63-02

Komputery **OPTIMUS SA plus**

FDD 1.44MB, karta SVGA 800x600, I/O, IDE,
klawiatura, obudowa Desk Top (ceny netto w zł)

386SX 40 MHz, 2 MB	729
486SX 25 MHz, LB, 4 MB	1145
486DX2 66 MHz, PCI, 4 MB, DOS, WIN	2019
Monitor SVGA mono	249
Monitor SVGA kolor LR	699
Monitor SVGA kolor LR, NI, 17"	2145
HDD 270 MB	499
HDD 420 MB	599

Subnotebook OPTIMUS SA
486SX 25 MHz, 4 MB, HDD 130 MB, PCMCIA 3995

Pełny cennik w piątkowej Gazecie Wyborczej

KOMPLEKSOWA POMOC W PROWADZENIU MAŁYCH FIRM



CENTRUM DORADCZE BIZNESU

37-700 Przemysł, Rynek 9, tel./fax 47-451, godz. 9.00-16.00

OFERUJE

- doradztwo podatkowo-księgowo (karta, ryczałt, książka)
- informacje o kredytach
- przygotowywanie wniosków kredytowych i biznes planów
- porady dotyczące różnych elementów prawa gospodarczego
- przygotowanie zeznań podatkowych i wypełnianie wszelkich dokumentów skarbowych (PIT-ów)
- bezpłatne konsultacje dla osób pragnących założyć własną firmę
- badania firm pod kątem efektywności systemu organizacji i zarządzania
- badania i strategie marketingowe

Współpracujący z nami prawnicy zapewniają pełną kompleksowość porad dotyczących różnych elementów prawa gospodarczego.

Oszczędzasz cenny czas
korzystając z naszych informacji gospodarczych!

Oferujemy adresy producentów i hurtowni na terenie całej Polski.
W wielu przypadkach jesteśmy w stanie dotrzeć do wytwórców i handlowców z różnych części Europy i świata.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I PROFESJONALNĄ JAKOŚĆ
ZAPRASZAMY

HURTOWNIA OBUWIA

przy Wybrzeżu Kościuszki 15
(podwórce kina BAŁTYK)
wznawia działalność.

Mamy ciekawe wzory obuwia
z Radomia, Częstochowy,
Białobrzegów oraz tenisówek.
Zapraszamy handlowców w godz.
8.00-12.00, tel. 59-55.

fp75/5

Dyrekcja

Domu Pomocy Społecznej
Braci Albertynów
ogłasza

przetarg ofertowy

na sprzedaż

pojazdu marki „Żuk” A II B
rok produkcji 1988

cena wywoławcza – 3800 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.03.1995 o
godz. 9.00 na terenie DPS Braci Albertynów przy ul. Brata Alberta 1. Samochód
można oglądać codziennie w godz. 12.00-
15.00. Wadium w wys. 10% ceny wywo-
ławczej należy wpłacić w kasie DPS do dnia
20.03.95 r. Wadium zwraca się niezwłocznie
po zakończeniu przetargu, natomiast
wadium wpłacone przez uczestnika, który
przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny
nabycia. W razie uchylecia się uczestnika,
który przetarg wygrał, od zawarcia umowy
wadium przepada.

Pisemne oferty należy składać w zalakowa-
nej kopercie w dziale Administracji DPS w
Przemysłu, ul. Brata Alberta 1. Ogłaszają-
cemu przetarg przysługuje prawo swobod-
nego wyboru oferty lub unieważnienie prze-
targu bez podania przyczyn.

fp30/5

PHU BIO-DEBIUT

Przemysł, ul. Słowackiego 40
(w bud. LOK, p. 7) tel. 25-58, 9.00-14.00

Oferujemy:

- dozowniki do mydła w płynie ■ pojemniki na ręczniki papierowe
- elektryczne suszarki do rąk ■ inne wyposażenie toalet.

W ciągłej sprzedaży mydło w płynie, ręczniki papierowe oraz inne materiały eksploatacyjne.

fp33/10

s.c. **EPANMAR**

SKŁAD OPAŁU

Przemysł, ul. Nestora (Rampa)

tel. 78-59-21

oferuje posezonową
sprzedaż węgla
z kopalni Piast i Ziemowit.

fp93/2

**POSZUKUJEMY HURTOWNI
I AKWIZYTORÓW
NA ODBIÓR I SPRZEDAŻ
WĘDLIN MIĘSA I KONSERW.**

W sprzedaży są również konserwy dla psów i kotów.
Gwarantujemy dobrą jakość, dostępne ceny
i odpowiednią marżę.
Oferty: Rolniczy Kombinat Spółdzielczy
Buszewko k. Poznania.
64-551 Otorowo, tel./fax 0-668-17312

fp72/3

**PLYTA
GIPSOWO-KARTONOWA**
w cenach producenta
„DIHARD”

Jarosław, ul. Krakowska 32
Przemysł (Pikulice), ul. Sobótki
Radymno, ul. Kolejowa.

fp62/5

Uzbrojone kobiety

PROGRAMY TV 8.03 - 14.03

ZYCIE

TELEWIZYJNE

6

polskojęzycznych
programów
telewizyjnych

King Kong

Idealne zniknięcie



Szczęki III



Bye, bye baby

Czwartek

9 marca

TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Bezpieczna przystań (4/26) – serial nowozelandzki (również 16.00)
8.30 Tut Turu – teleturniej dla dzieci
8.45 Gimnastyka
8.50 Przygody kota Filemona – serial animowany
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland – język angielski dla dzieci
10.05 Niebezpieczne ujęcia (12/20) – serial USA (również 20.10)
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe – Oczko w lewo, oczko w prawo... – magazyn
11.30 Kwadrans na kawę – magazyn
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – magazyn rolniczy
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Opowieści bałtyckie (3): Początek
13.05 Mała, wielka, niebieska kula (6): Mała woda
13.20 Zwierzęta świata – Dzika Ameryka: Dorastać wśród przyrody – film dokumentalny USA (teletext)
13.50 Taki pejzaż
Opowieść o śląskich kopalniach kruszców: Tarnowskie Góry i Olkusz – cynk i ołów.
14.10 Robinsonowie
Jak żyli ludzie pod koniec epoki lodowcowej?
14.30 Kliper: Ceremoniał morski
14.50 Program dnia
15.00 Czap komando – magazyn muzyczny
15.30 Wkoło natury – teleturniej przyrodniczy dla dzieci
16.00 Bezpieczna przystań (4/26) – serial nowozelandzki
16.25 CRO – serial animowany USA
17.00 Telexpress
17.20 Filmidło – magazyn filmowy
17.40 Dobra 7 – reportaż
Łosy bitych i maltretowanych dzieci.
18.05 Doogie Howser, lekarz medycyny (11/26) – serial USA
18.30 Magazyn katolicki: Dekalog I – program publicystyczny
19.00 Wieczorynka: O Skrobku i krasnoludkach
19.30 Wiadomości
20.10 Niebezpieczne ujęcia (12/20) – serial sensacyjny USA
21.05 Tylko w Jedyne
21.50 Magazynio – magazyn satyryczny
22.00 Diariusz – magazyn rządowy
22.10 Studio sport
MŚ w łyżwiarstwie figurowym – Birmingham '95 – programy solistów
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
Wiktor Woroszyński „Z podróży ze snu, z umierania”
23.20 Żywy towar – angielski film dokumentalny
0.10 ● Uzbrowione kobiety (2-ost.) – kryminal włoski (74 min)
2.00 Zakończenie programu

- dyjsko-angielski (1978 r., 92 min), reż. Gerry O'Hara, wyst.: Keir Dullea, Susan Penhaligon, Kenneth More
14.50 Powitanie
15.00 W krainie dinozaurów (15/26) – serial przygodowy USA
15.20 Pan Magoo – serial animowany USA
15.30 Siedem dni polskiego sportu – magazyn
16.00 Animals – magazyn
Jak zmieniają się zachowania ludzi, którzy opiekują się zwierzętami.
16.30 Rock oko – magazyn
17.00 Opowieści o wolnej Europie (1/2) – film dokumentalny
Początki działalności Radia Wolna Europa i jego udział w „wojnie w eterze”.
17.50 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego
18.00 Panorama
18.10-19.00 Magazyn rzeszowski
19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.35 Klub Pana Rysia: Jantar – program dla dzieci
20.00 Studio sport
MŚ w narciarstwie klasycznym – Thunder Bay, Kanada.
20.50 Sport-telegram
21.00 Panorama
21.35 ● Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: Viridiana – film hiszpański (1962 r., 88 min), reż. Luis Bunuel, wyst.: Silvia Pinal, Fernando Rey, Francisco Rabal
23.05 Beethoven – Wieczna miłość – angielski film dokumentalny
Kulisy realizacji filmu „Wieczna miłość”, ukazujące życie i twórczość wielkiego XIX-wiecznego kompozytora.
24.00 Panorama
0.05 U źródeł bluesa – film dokumentalny USA
1.30 Zakończenie programu

POLSAT

- 8.00 Planeta Gilligana – serial animowany
8.30 Program rozrywkowy
9.00 Sąsiedzi (297) – serial australijski
9.30 Skrzydła (67) – serial USA
10.00 Szpital miejski (47) – serial USA
10.50 Czerwone berety – film polski (patrz: środa 23.20)
12.30 As, dama, walet – program rozrywkowy
13.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy
14.00 Rock dookoła świata
15.00 Airwolf (23/26) – serial USA
16.00 Tylko dla dam – magazyn
16.30 Informacje
16.40 Grammy! oraz Pepsi Riff
16.55 Jonny Quest – serial animowany
17.25 Program rozrywkowy
17.55 Sąsiedzi (298) – serial australijski
18.30 Informacje
18.55 Skrzydła (68) – serial USA
19.20 Plus Minus – program publicystyczny
20.00 Więźniarki (70) – serial australijski
21.00 Statek miłości (23/53) – serial USA
22.00 Informacje
22.20 Gillette World Sport Special
22.50 Na każdy temat – talkshow
23.50 Filmoteka Narodowa: Dziewczyna szuka miłości (1938 r., 90 min), reż. Romuald Gantkowski, wyst.: Tamara Wiszniewska, Mieczysław Cybulski
Pasją Jerzego, ślusarza i konstruktora, jest budowa samolotów. Jednak pierwszy skonstruowany przez niego model nawet nie oderwał się od ziemi. Przypadkowo poznany brazylijski milioner i jego córka odmieniają życie chłopaka.
1.20 Pożegnanie

TVPOLONIA

- 6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)
9.00 Wiadomości
9.15 Dla dzieci: Polskie abc
10.00 Król komputerów – film polski
11.10 Sztuka-nieszuka
11.30 Rewizja nadzwyczajna
12.00 Wiadomości
12.15 Polonica: Hotel Palace – film polski (patrz: środa 21.30)
13.45 Jeden z dziesięciu – teleturniej

- 14.15 Auto-moto-klub – magazyn sportów motorowych
14.30 Tańczyć jak mistrzowie – Bielefeld '94
14.55 Powitanie i program dnia
15.00 Summa... po trzydziestu latach – Spotkania ze Stanisławem Lemem, maj 1994 (2): Elektroniczna epoka jaskiniowa – film dokumentalny
15.25 Z Polski rodem
16.00 Gra – teleturniej
16.30 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.15 Trzy + jedna (7/13) – serial polsko-czechosłowacki
17.40 Filmy animowane
18.00 07 zgłoś się: Dziwny wypadek – serial polski (1976 r., 48 min, reż. Krzysztof Szmagier, wyst.: Bronisław Cieslak, Zdzisław Kozień, Edmund Fetting
W Warszawie nasila się fala kradzieży samochodów. Prawdopodobnie dokonuje ich zorganizowana banda. Na trop złodziei naprowadza milicję wypadek samochodowy, w którym ginie młoda dziewczyna.
19.00 Czas Skorpiona – reportaż
O postawionej bez zezwolenia odlewni aluminium w Żąbkowicach Śląskich.
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Studio Kontakt – magazyn polonijny
20.45 Piosenki Andrzeja Sikorowskiego i Grzegorza Turnaua z TeleRinn
21.00 Panorama
21.30 Teatr: Barbara Sałacka „Odważyłam się żyć” (1992 r.), reż. Barbara Sałacka, wyst.: Ewa Sałacka, Piotr Machalica
Miłość oficera niemieckiego do Żydówki skłania go do pomagania swym byłym wrogom.
22.15 Dopóki śpiewam ja...
Jarosław Abramow-Newerly i jego twórczość.
23.05 I naprawdę nie wiedzieliśmy – program publicystyczny
24.00 Za metą – magazyn sportowy
0.50 Zakończenie programu

Polonia

- 6.00 Zbuntowana – telenowela argentyńska
6.45 ATaK show – program publicystyczny
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.20 Oddział specjalny – serial USA
10.15 Jolanda – telenowela
11.00 Zbuntowana – telenowela argentyńska
11.45 Detektyw Remington Steele – serial USA
12.45 Jasna sprawa (Check and Double Check) – film USA (1930 r.), reż. M. Brown, wyst.: F. Gosden, C. Correll
14.30 ATaK show – program publicystyczny
15.55 Filmy animowane dla dzieci
17.15 Oddział specjalny – serial USA
18.30 Jolanda – telenowela
19.10 Zbuntowana – telenowela argentyńska
20.00 ● Krzysztof Kolumb (1/6) – serial włosko-francusko-niemiecki, reż. Alberto Lattuda, wyst.: Gabriel Byrne, Max von Sydow, Faye Dunaway (również 2.30)
21.45 Detektyw Remington Steele – serial USA
22.40 Lista Hit-Uff – magazyn
23.45 Kłopotliwy wnuczek (Father's Little Dividend) – film USA (1951 r.), reż. Vincente Minnelli, wyst.: Spencer Tracy, Elizabeth Taylor
1.30 Zbuntowana – telenowela argentyńska
2.30 ● Krzysztof Kolumb (1/6) – serial włosko-francusko-niemiecki
4.10 Lista Hit-Uff – magazyn
5.10 Detektyw Remington Steele – serial USA

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA

- 18.00 Mała księżniczka (19) – japoński serial animowany
18.25 Klementynka (4) – serial dla dzieci
18.50 Mała księżniczka (20) – japoński serial animowany
19.15 Muzyka
20.00 Historia pewnego małżeństwa (5) – serial USA

Lampart na śniegu

● Film kanadyjsko-angielski ● TVP 2 godz. 13.20

Helen James, córka właściciela koncernu przemysłowego, w przeddzień zaręczyn wyjeżdża niespodziewanie z domu, by podczas samotnej wyprawy zastanowić się nad swymi uczuciami do narzeczonego. Choć zna Michaela od lat, nie jest pewna, czy nadal pragnie za niego wyjść. Z powodu silnej zawiści śnieżnej jej samochód utyka niebawem w zaspach. Dziewczyna spotyka na pustej drodze mężczyznę, który ofiarowuje jej gościnę w swoim domu na odludziu. Dominik Lyall nie traktuje jednak Helen zbyt uprzejmie, jest szorstki, a jej próby o pomoc w uruchomieniu samochodu zbywa stwierdzeniem, że to on zadecyduje, kiedy dziewczynie będzie wolno wyjechać. Służący Bolt tłumaczy dziwne zachowanie swego chlebodawcy wypadkiem samochodowym, w którym stracił on brata. Kilka dni pobytu w domu Lyalla wystarczy, by Helen uległa urokowi tego nieprzystępnego mężczyzny.

Krzysztof Kolumb

● Serial włosko-franc.-niem. ● Polonia 1 godz. 20.00 oraz 2.30

Film powstał dla uczczenia 500. rocznicy odkrycia Ameryki przez Kolumba. Opowiada o niezmiernie barwnym życiu słynnego genueńczyka, obfitującym w wielkie sukcesy, ale i porażki. Twórcy serialu z dużą dokładnością starali się przedstawić ówczesną epokę i jej bohaterów.



Viridiana

● Film hiszpański ● TVP 2 godz. 21.35

Viridiana ma wkrótce złożyć śluby zakonne. Wcześniej jednak zostaje wezwana do domu swego bogatego wuja Jaime, jej jedynego krewnego. Don Jaime wyznaje, że od dawna kocha się w siostrzenicy. Samotny od lat mężczyzna proponuje Viridianie małżeństwo, a gdy ta stanowczo odmawia, próbuje zdobyć ją podstępem, dosypując środka usypiającego do jej filiżanki z kawą. W ostatniej chwili rezygnuje ze swych niecznych zamiarów. Rankiem, gdy dziewczyna nadal podtrzymuje swój zamiar jak najszybszego powrotu do klasztoru, mówi jej, że gdy spała, pozbawił ją dziewictwa. Ma nadzieję, że tym kłamstwem zdoła zatrzymać ją przy sobie. Ale oburzona Viridiana wyjeżdża. Czekając na autobus odnajduje policjanta i oznajmia, że don Jaime popełnił samobójstwo. Dziewczyna musi pozostać na miejscu do czasu wyjaśnienia okoliczności jego śmierci. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego, jego spadkobiercami zostają Viridiana i naturalny syn dona Jaime – Jorge, którym ojciec nie interesował się za życia. Każde z nich inaczej zamierza wykorzystać swoje dziedzictwo. Jorge postanawia zelektryfikować posiadłość, obsiać leżące ugorzem pola i uczynić z fermy dobrze prosperujące przedsiębiorstwo. Viridiana organizuje w należytym jej części domu przytułek dla włóczęgów, kalek, żebraków i kobiet o podejrzanym reputacji.

Uzbrowione kobiety

● Kryminal włoski ● TVP 1 godz. 0.10

Młoda terrorystka Nadia jest przewożona na przesłuchanie pod eskortą policjantki Angeli i jej kolegi Artura. W drodze korzysta z chwilowej nieobecności Angeli i ucieka, raniąc pilnującego ją funkcjonariusza z broni podrzuconej jej przez współników. Ale przygotowana przez jej towarzyszy ucieczka, okazuje się pułapką. Rozpaczliwie poszukując schronienia dziewczyna uświadamia sobie, że jedyną życiową jej osobą jest policjantka Angela.



PLOTKI

■ Stopniowa utrata słuchu w wyniku choroby jest największym nieszczęściem, jakie może spotkać muzyka. Dotknęło ono niegdyś Bacha, a teraz spadło na Stinga. Piosenkarz przyznaje, że często musi patrzeć na ruch ust rozmówcy, aby zrozumieć, co się do niego mówi. Sting jednak nie ma zamiaru pogodzić się z chorobą i już rozpoczął leczenie u jednego ze znanych francuskich specjalistów.

■ Laura Dern i Jeff Goldblum – bohaterowie słynnego filmu Stevena Spielberga „Park Jurajski” – postanowili pogłębić dotychczasową znajomość zawierając związek małżeński.

Wtorek

14 marca

TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
 8.00 Pierwsze pocałunki (27/40) – serial francuski (również 16.00)
 8.30 Kolory – program dla dzieci
 8.55 Gimnastyka
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 9.55 Muzzy in Gondoland – język angielski dla dzieci
 10.05 Catwalk (23/24) – serial USA
 10.45 Muzyczna Jedynka
 11.00 Giełda pracy, giełda szans
 11.20 Zaproszenie do stołu
 11.30 Videofashion: Struktura mody
 11.50 Sto lat – magazyn ubezpieczeń społecznych
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes – magazyn rolniczy
 12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
 12.15 Magazyn Notowań
 12.40 Komputerowa szkoła Marka Peryta (15)
 12.55 Księga cudów techniki
 13.10 Wielkie odkrycia w nauce i technice (10): Fotografia Louisa Daquerre'a – niemiecki serial dokumentalny
 13.25 Atom, gwiazdy, życie: Telefon gwiazdny i komórkowy
 13.40 Kamienie z tej i nie z tej ziemi
 13.55 Lęk matematyki: Linia
 14.10 Kuchnia: Gotowanie obiadu
 14.25 Joystick – magazyn informatyczny
 14.45 W świecie nauki
 14.50 Program dnia
 15.00 Muzyczna Jedynka
 15.30 Sami o sobie – magazyn nastolatków
 16.00 Pierwsze pocałunki (27/40) – serial francuski
 16.25 Party-Tura – teleturniej muzyczny dla dzieci
 17.00 Teleexpress
 17.20 Aria ze śmiechem
 17.40 Studio sport
 MŚ w narciarstwie klasycznym Kanada '95.
 18.05 Simpsonowie – serial animowany USA
 18.30 Sensacje XX wieku: Operacja RAJAN
 19.00 Wieczorynka: Pszczółka Maja
 19.30 Wiadomości
 20.10 ● **Boże, pobłogosław dziecko** (God, bless the child) – film USA (1988 r., 94 min), reż. Larry Elkann, wyst.: Mare Winningham, Grace Johnston, Dorian Harewood, Charlene Woodard (teletekst)
 21.50 Puls dnia
 22.05 Sejmograf – magazyn parlamentarny
 22.15 Ludzie, władza, pieniądze
 23.00 Wiadomości
 23.20 Gdzie jesteście przyjaciele moi – film dokumentalny
 0.10 Sztuka-nieszuka: Sztuka jest rodzaju żeńskiego
 0.30 Tani program o poezji: Jacek Podsiadło
 0.40 Na Orawie dobrze – program folklorystyczny
 1.05 Program jubileuszowy, czyli Polska 10, 20, 30, 40 lat temu
 1.20 Inni: Iza
 1.30 Muzyczna Jedynka
 2.00 Zakończenie programu

- 13.00 Panorama
 13.20 Zakazana miłość (42/126) – serial wenezuelsko-hispański
 14.05 Clipol – magazyn rockowy
 14.40 Pan Magoo – serial animowany USA
 14.45 Co jest grane?
 14.55 Powitanie
 15.00 Przygody Blacky'ego (50) – serial kanadyjsko-francuski
 15.30 Sport: Przed Ligą Mistrzów
 16.00 Impresje z lat 80.: M-3 w betonie
 16.30 Nikt nie mówił, że będzie lekko – film dokumentalny
 17.00 Magazyn przechodnia
 17.10 Koncert w ogniu – reportaż
 17.40 W okolicy Stwórcy magazyn katolicki
 18.00 Panorama
 18.10-19.00 Magazyn rzeszowski
 19.00 Kolo fortuny – teleturniej
 19.35 Hrabia Kaczula – angielski serial animowany
 20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół (1)
 20.50 Sport-telegram
 21.00 Panorama
 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
 22.00 Bestsellery Dwójki: Na Hożej, Jasnej i Słonecznej – film dokumentalny
 23.00 Studio sport
 MŚ w narciarstwie klasycznym.
 24.00 Panorama
 0.05 ● **Bóg jest wysoko** (God on the Rocks) – film angielski (1992 r., 86 min), reż. Ross Cramer, wyst.: Bill Peterson, Sinead Cusack, Minnie Driver, Rebecca Edwards
 1.30 Zakończenie programu

POLSAT

- 8.00 Banda Pand – serial animowany
 8.30 Program rozrywkowy
 9.00 Sąsiedzi (300) – serial australijski
 9.30 W drodze – magazyn katolicki
 10.00 Szpital miejski (49) – serial USA
 10.50 Film na telefon – powtórzenie wybranego przez widzów filmu (patrz: poniedziałek 20.00)
 12.30 Disco relax
 13.30 Kuba zaprasza – talkshow
 14.00 Tylko dla dam – magazyn
 14.30 Link Journal – magazyn mody
 15.00 Adam-12 (47, 48) – serial USA
 16.00 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy
 16.30 Informacje
 16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff
 16.55 Alwin i wiewiórki – serial animowany
 17.25 Program rozrywkowy
 17.55 Sąsiedzi (301) – serial australijski
 18.30 Informacje
 18.55 Skrzydła (69) – serial USA
 19.20 Plus Minus – program publicystyczny
 20.00 Syreny (Sirens) (1/35) – serial USA (1992 r., 50 min), wyst.: Lynn Stanton, Molly Whelan, Jessie Jaworski
 Bohaterkami serialu są kobiety w mundurach – policjantki z wydziału operacyjnego w Pittsburgu. Nie są to jednak urokliwe aniołki Charliego – rzadko znajdują czas na poprawienie makijażu lub fantastyczne romanse. Ich świat to prawdziwe emocje: strach, ból, radość zwycięstwa i gorzcy klęski.
 21.00 Na każdy temat – talkshow
 22.00 Informacje
 22.20 Sport
 23.20 **Marysia i Napoleon** – film polski (1966 r., 110 min), reż. Leonard Buczkowski, wyst.: Beata Tyszkiewicz, Gustaw Holoubek, Juliusz Łuszczewski
 Francuski naukowiec, Napoleon Beranger poznaje w Walewicach piękną studentkę Marysię, ludzko podobną do pani Walewskiej. Wspominając sławny romans cesarza i polskiej arystokratki, naukowiec i studentka zakochują się w sobie.
 1.10 Pożegnanie

TVPOLONIA

- 6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)
 9.00 Wiadomości
 9.15 Urwisy z Doliny Młynów (11

- i 12) – serial polski
 9.40 Filmy animowane
 10.00 W labiryncie (53 i 54) – serial polski
 10.55 Przegląd kronik filmowych
 11.30 Historia: Straż graniczna
 12.00 Wiadomości
 12.15 Czarne, białe i w kolorze: Jak zdobyć pieniądze, kobiety i sławę – film polski, reż. Janusz Kondratiuk
 13.05 Zawsze jeżdżą pociągi – film dokumentalny
 13.20 Kraina wody, piasku i wiatru – film krajoznawczy
 13.50 Tydzień prezydenta
 14.00 Spojrzenia na Polskę
 14.15 Bieszczady: Bieszczadzka opowieść (napisy w jęz. angielskim)
 14.45 Polska Kronika Ogórkowa – magazyn satyryczny
 14.55 Powitanie i program dnia
 15.00 Postawy: Z tatarskiego rodu – reportaż
 15.20 Niedokończony rozdział
 15.30 Historia – współczesność
 16.00 Sportowa apteka
 16.30 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów – magazyn muzyki młodzieżowej
 17.00 Teleexpress
 17.15 Ciuchcia – program dla dzieci
 18.00 Teatr Sensacji: Robert F. Lane „Krzyżówka”, reż. Piotr Szulkin, wyst.: Janusz Bylczyński, Marian Opania, Andrzej Chrzanowski, Anna Szczepaniak
 19.05 Zawsze jeżdżą pociągi – film dokumentalny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Za chwilę dalszy ciąg programu – magazyn satyryczny
 20.30 Twarze teatru po 20 latach: Wojciech Pszoniak
 21.00 Panorama
 21.30 Komediantka (6) – serial polski (napisy w jęz. angielskim)
 22.30 30 lat minęło... – Krzysztof Krawczyk i jego goście (1)
 23.35 Przegląd filmów o sztuce
 0.25 Nie mam nic do dania – film dokumentalny
 0.55 Zakończenie programu

Polonia

- 6.00 Zbuntowana – telenowela argentyńska
 6.45 Kronika wydarzeń tygodnia
 7.15 Biznes to biznes – magazyn
 8.10 Filmy animowane dla dzieci
 9.20 Oddział specjalny – serial USA
 10.15 Jolanda – telenowela
 11.00 Zbuntowana – telenowela argentyńska
 11.45 Detektyw Remington Steele – serial USA
 12.45 Cztery diabły (The Four Deuces) – film USA (1975 r.), reż. William H. Bushnell, wyst.: Jack Palance, Carol Lynley, Warren Berlinger
 14.30 Kronika wydarzeń tygodnia
 15.00 Biznes to biznes – magazyn
 15.55 Filmy animowane dla dzieci
 17.15 Oddział specjalny – serial USA
 18.30 Jolanda – telenowela
 19.10 Zbuntowana – telenowela argentyńska
 20.00 Detektyw Remington Steele – serial USA
 21.00 ● **Szczęki III** (Jaws III) – dreszczowiec USA (1983 r.), reż. Joe Alves, wyst.: Dennis Quaid, Bess Armstrong, Lou Gossett (również 2.30)
 22.45 Pełnym gazem – magazyn motoryzacyjny
 23.15 Globtroter – magazyn
 23.45 Wielka biała śmierć – film przyrodniczy USA
 1.30 Zbuntowana – telenowela argentyńska
 2.30 ● **Szczęki III** – dreszczowiec USA
 4.10 Sport – przegląd wydarzeń
 4.40 Globtroter – magazyn
 5.10 Detektyw Remington Steele – serial USA

Przemysła Telewizja Kablowa

TOYA

- 18.00 Mała księżniczka (33 i 34) – japoński serial animowany
 18.50 Kultura Łużycka, Biskupin – film dokumentalny
 19.05 Dzieje pluga – film dokumentalny
 19.25 Muzyka
 20.00 Rajd przeznaczenia – western USA (49 min)

Boże, pobłogosław dziecko

● **Dramat USA** ● **TVP 1 godz. 20.10**

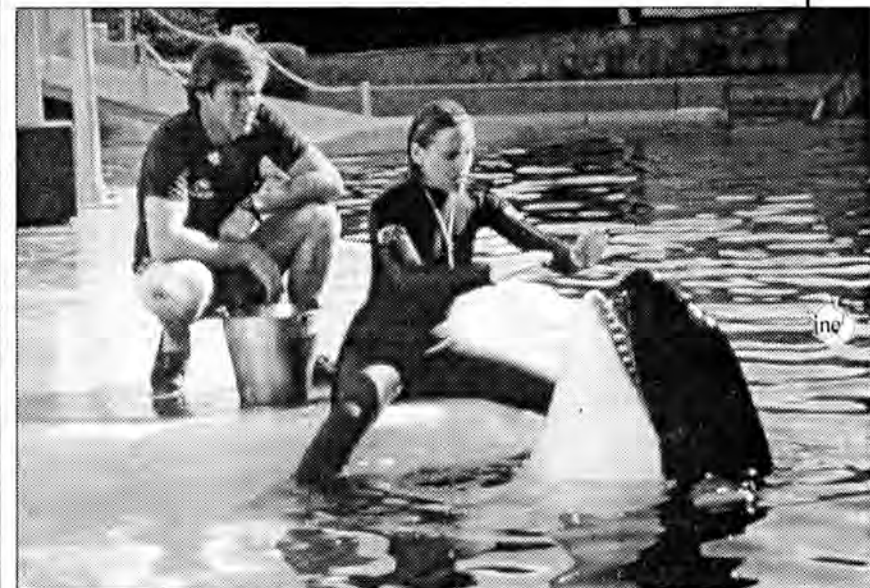
Bohaterka samotnie wychowuje kilkuletnią Hillary. Kiedy traci mieszkanie jest zdruzgotana. Nie ma do kogo zwrócić się o pomoc. Mąż ją opuścił, ojciec nie żyje, a uboga matka sama ledwo wiąże koniec z końcem. Teresa rozpaczliwie poszukuje nowego lokum, by zapewnić dziecku normalne życie i dach nad głową. Kolejne próby kończą się niepowodzeniem. Wreszcie znajduje schronienie w kościele. Ale i stamtąd musi wkrótce odejść. Matka i córka żyją w koszmarnym ubóstwie. Tułają się od przytułku do przytułku. Nocują na ulicy albo w schroniskach dla bezdomnych. Takich jak one, opuszczonych przez los, jest w mieście wielu. Narzekają na swoje podłe życie, zwracają się z kłopotów, mówią o nieszczęściu i nędzy. Teresa traci pracę i Hillary musi zrezygnować ze szkoły. Wreszcie wydaje się, że zaświeciła dla nich isierka nadziei. Dzięki pomocy pracownika opieki społecznej dostają mieszkanie. Hillary zaprzyjaźnia się z rówieśniczką z sąsiedztwa. Radość Teresy nie trwa jednak długo. Mieszkanie opanovała plaga szczurów. Próbę interwencji w tej sprawie właściciel domu kwituje wymówieniem lokum.



Szczęki III

● **Dreszczowiec USA** ● **Polonia 1 godz. 21.00 oraz 2.30**

Trzeci z serii filmów z rekinem-mordercą w roli głównej. Akcja tej części rozgrywa się na Florydzie, gdzie właśnie trwają przygotowania do otwarcia podwodnego wesołego miasteczka – nowej atrakcji stworzonej z myślą o turystach. Jednak na lagunie pojawia się wielki biały rekin, który sieje śmierć i zniszczenie. W mieście zaczyna wiać groźba.



Bóg jest wysoko

● **Film angielski** ● **TVP 2 godz. 0.05**

Anglia, lata 30. Rodzina Margaret Marsh nie należy do szczęśliwych. Ojciec, dyrektor miejscowego banku tyranizuje rodzinę, podporządkowując wszystkich jej członków setkom wymyślonych przez siebie nakazów i zasad. Zona Ellie od lat znosi to z pokorą, uciekając przed ponizieniami i pretensjami męża w bezgraniczną miłość do synka. Zadzrosna o młodszego brata Margaret nienawidzi chłopca równie silnie, jak ojca. Gdy w domu pojawia się nowa młoda służąca Lydia, Margaret jest zachwycona jej swobodą i niezależnością. Obie dziewczyny wyrwywają się niebawem z surowego otoczenia i odkrywają przyjemności pierwszych seksualnych doznań. Próbując zrozumieć powiklane związki emocjonalne i zakłamanie rządzące życiem jej rodziny Margaret nieświadomie doprowadza do tragedii. W roli Kennetha Marsha, ojca Margaret, wystąpił Bill Paterson, znany m.in. z filmów „Poła śmierci”, „Przygody barona Münchhausena” i „Śmierć i dziewczyna”. Sinead Cusack grająca Ellie to jedna z najbardziej znanych brytyjskich aktorek specjalizujących się w repertuarze klasycznym.

ZYCIE TELEWIZYJNE Redaguje Przemysław Oleksyn. Programy i omówienia wg PAT, Polsat, Polonia 1, PtVK. Zdjęcia PAT, Polonia 1. Za zmiany w programach redakcja nie odpowiada.